
DANE ANKIETOWE - ankieta dotycząca udziału kuratora w kontaktach, zaległości w płatnościach za wywiady rozwodowe

***Pracuję we właściwości sądu okręgowego w:**

1. Gdańsku – 62 osoby
2. Krakowie – 50 osób
3. Lublinie – 46 osób
4. Kielcach – 42 osób
5. Poznaniu – 39
6. Katowicach – 36
7. Szczecinie – 36
8. Opolu – 33
9. Bydgoszczy – 32
10. Łodzi – 32
11. Radomiu – 28
12. Wrocławiu – 28
13. Warszawie – 27
14. Olsztynie – 25
15. Toruniu – 24
16. Słupsku – 22
17. Jeleniej Górze – 21
18. Częstochowie – 24
19. Piotrkowie Trybunalskim – 20
20. Legnicy – 19
21. Warszawa -Praga w Warszawie 19
22. Koszalinie – 18
23. Rzeszowie – 16
24. Siedlcach – 15
25. Włocławku – 14
26. Świdnicy – 13
27. Białymstoku – 12
28. Gliwicach – 12

-
29. Gorzowie Wielkopolskim –11
 30. Nowym Sączu – 11
 31. Ostrołęce-11
 32. Zamościu – 11
 33. Zielonej Górze – 11
 34. Kaliszu – 9
 35. Suwałkach – 9
 36. Elblągu – 8
 37. Koninie – 8
 38. Bielsku – Białej
 39. Rybniku – 7
 40. Tarnobrzegu – 6
 41. Tarnowie – 6
 42. Płocku – 5
 43. Łomży – 4
 44. Krośnie – 3
 45. Przemyślu – 3
 46. Sieradzu – 2



OGÓLNOPOLSKI ZWIĄZEK ZAWODOWY
KURATORÓW SĄDOWYCH

1. Czy na przestrzeni ostatnich dwóch lat masz/miałeś/miałaś do wykonania postanowienie/a o obecności kuratora w kontaktach osób uprawnionych z małoletnim/i (w tym obecności przy przekazaniu na kontakt)?

- Tak, jedno 191 - 21,6%
- Tak, dwa 177 – 20%
- Tak, trzy 90 – 10,2%
- Tak, cztery i więcej 203 –23%
- Nie 222 – 25,1%

2. Jaki czas trwania kontaktów obejmowało/y postanowienie/a?

- 1-2 godziny, w tym obecność przy przekazaniu –370 osób
- 3 –4 godziny – 386

-
- 5 – 6 godzin – 125
 - 7 – 8 godzin – 74 osoby
- 9 i więcej – 15

3. Postanowienie/a, o których mowa w pytaniu drugim, obejmowały kontakty w (możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź) :

- Dni robocze od poniedziałku do piątku –386
- Soboty – 539
- Niedziele – 328
- Święta – dni ustawowo wolne od pracy –202

4. Napisz krótko, jakie widzisz problemy związane z realizacją kontaktów i jakie proponujesz rozwiązania.

Oprócz odpowiedzi stwierdzających brak problemów kuratorzy jako problematyczne wskazali następujące kwestie:

Kontakty w obecności kuratora mają być uciążliwe dla stron. Tak, aby jak najszybciej doszły do porozumienia;

Kontakty w obecności kuratora powinny trwać max 3 godz. Czekamy na przepisy wykonawcze, brak jest jakichkolwiek wytycznych;

Zbyt długi czas trwania, nieprecyzyjne przepisy;

Nie są uregulowane kwestie związane z przemieszczaniem się podczas kontaktu. Jeśli kontakty oddalone od dużych miast, gdzie nie ma komunikacji pozostaje dylemat w jaki sposób poruszać się z rodzicem uprawnionym do kontaktu...

Brak uregulowania prawnego. Konieczność wydania przepisów w tym zakresie;

Długość trwania kontaktów oraz brak przepisów regulujących ich odbywanie;

Przepisy do zmiany w zakresie realizacji kontaktów przez rodziców. Brak możliwości ingerencji w kontakty z uwagi na powyższe.

Brak jasno sprecyzowanych warunków odbywania kontaktów tzn np. miejsca , ewentualnego przemieszczania się, kontaktowania się ze stronami, braku możliwości wnioskowania, dużo tego by jeszcze pisać;

Nieprecyzyjne miejsce kontaktu;

Utrudnianie i zła wola jednego z rodziców . Należy obarczać kosztami rodzica uchylającego się od kontaktów.

Praca w godzinach nadliczbowych, bez przerwy. Praca w weekendy, święta, bez zachowanych przerw między dniami.

W moim przypadku nie dotyczy;

Brak procedur;

Sposób odwoływania kontaktów, uprawnienia kuratorów do przerywania kontaktów;
Brak stałego miejsca kontaktu (wskazują ogólnie miejscowość), brak możliwości złożenia wniosku do sądu że kontakt należy zakończyć, zmienić postanowienie;

Praca w dni wolne, długi czas oczekiwania na zapłatę, brak regulacji jak mają dokładnie wyglądać kontakty;

Zbyt długi czas kontaktów, jednorazowy nie powinien przekraczać 4 godzin, dni wolne od pracy, trudności z przemieszczaniem kontakt powinien być w konkretnym miejscu np. pokój w sądzie.

Brak jasnych zasad zasądzania kontaktów, w tym ustalania czasu ich trwania. Brak ustalania zasad przebiegu kontaktu i zakresu czynności ze strony kuratora. Znaczne opóźnienia w płatnościach - brak natychmiastowego zasądzania wypłat ze środków Skarbu Państwa. Należy zmienić (przynajmniej) rozporządzenie dot. kontaktów, a w dalszej kolejności przebudować tę formułę ustawie.

Kontakty nie powinny odbywać się więcej niż 3 godziny i mieć miejsca w dni wolne od pracy.

Kontakty powinny trwać maksymalnie 2 godziny w określonym miejscu. Zakaz jeżdżenia prywatnym samochodem stron.

Brak uregulowań prawnych co do roli i zadań kuratora przy kontaktach.

W mojej ocenie kontakty np 4 godzinne są zbyt długie - kurator boi się iść do toalety.

Ponadto uważam, że kontakty powinny być ustalane na daną liczbę spotkań - np 6-10, które pozwolą zweryfikować postawy wychowawcze i opiekuńcze rodzica (osoby uprawnionej do kontaktu) z małoletnim. Kolejnym problemem jest to, że jako kurator zawodowy mam obecnie kontakty w dwóch miejscowościach oddalonych od siebie o około 50 km, a w niektórych miesiącach kontakty się pokrywają. Ponadto czuje się zmuszona do pracy w weekend - blokują mi one wyjazdy prywatne (moja rodzinna miejscowość jest oddalona o około 150 km od sądu w którym pracuje) co powoduje, że kiedy mam kontakty w 3 soboty w miesiącu i kończą się one o 14:00 to nie mam już możliwości wyjazdu do rodziny, a mam pod opieką starsze schorowane osoby. Kontakty orzekane w soboty, niedziele i święta burzą moje prywatne życie, nie pozwalają na odpoczynek i zregenerowanie głowy po ciężkim tygodniu pracy i przed kolejnymi wyzwaniem;

Zaległości w płatnościach, niesprecyzowane postanowienia trudne do wykonania;

Nie respektowanie orzeczeń sądu, pomimo widma grożącej kary pieniężnej za niewykonanie kontaktu. Rozszerzenie katalogu kar za niewykonanie orzeczenia orzekającego kontakty z dzieckiem .

Kontakty nie powinny być ustalane w święta i niedzielę, płatność powinna być ustalana za każdą godzinę, ponieważ w obecnej sytuacji za 2 czy za 8 godzin jest takie samo wynagrodzenie.

Problemów i rzeczy do uregulowania są wręcz setki. W jednym roku byłem na kontaktach 34 razy w soboty i niedziele (każdy miał trwać 4 godziny). Jak to się ma do kodeksu pracy? Jak brać od tego urlop, lub zwolnienie? Czy urlop na żądanie, jeśli w ostatniej chwili coś mi wypadnie? Jaki urlop na sobotę i niedzielę, skoro to dni wolne? Czy ja weekendy mogę sobie planować dowolnie i spędzać tam gdzie chcę, czy pracodawca może mnie tak uwiązać na miejscu? Rozwiązanie moim zdaniem to kontakty w dni robocze. Długość kontaktów według mnie ograniczona do 2 godzin.

Czasem kontakty mają tak dramatyczny niemalże przebieg że zastanawiam się nad możliwością rejestrowania tych kontaktów. Miałem przypadek tak toksycznego rodzica że tylko rejestracji wizji i dźwięku dałaby możliwość odtworzenia atmosfery.

Częstotliwość- kontakty były orzeczone co sobotę i niedzielę

"Kontakty powinny odbywać się w miejscu zamieszkania dziecka, bez możliwości przemieszczania się, wychodzenia z dzieckiem na zakupy itp., Maksymalnie powinny trwać do 3 godzin, nie odbywać się w dni świąteczne.

Rodzice powinni być pouczeni przez sędziego w toku wydawania orzeczenia o kontaktach o realnej roli kuratora w tym zakresie.

Miałam problem z niewłaściwym nastawieniem rodziców co do mojej obecności w trakcie kontaktów, oczekiwali ode mnie roli psychologa, mediatora, organizatora przebiegu kontaktów itp. Tłumaczyli, że taką wiedzę uzyskali na sali rozpraw i za to właśnie kuratorowi będą płacić. Rodzic byli bardzo rozczarowani tym, że jestem tylko obserwatorem i moja rola jest bardzo ograniczona- (zgodnie z przepisami). Podawali, że zostali wprowadzeni w błąd na sali rozpraw, gdyby wiedzieli, że kurator "" nic nie może"", w ogóle by o to nie wnioskowali. Oczekiwali po prostu od kuratora pomocy w poprawie relacji z dzieckiem, zachęcania do tego, aby dziecko chciało z rodzicem spędzać czas itp.";

Brak możliwości składania wniosków;

Zbyt długie kontakty orzekane przez sędziów, nieprecyzyjne opisy sposobu kontaktowania się w postanowieniach. Zasadne byłoby odgórne ograniczenie możliwości orzekania długich kontaktów oraz obowiązek zawierania przez sędziów szczegółów kontaktów, głównie jeśli odbywać się mają poza miejscem zamieszkania lub nie orzekanie takiego sposobu.

Ustawiczne prośby ludzi o zmianę godzin kontaktów adresowane do kuratora;

Bardzo nieprecyzyjne postanowienia, wymagające częstych wykładni. Brak uprawnień do wnioskowania. Brak możliwości zabierania głosu, co w wielu przypadkach prowadzi do bezsensowności mojej obecności. Zaległości w wypłatach. Niezbędne jest w mojej ocenie sprecyzowanie przez ustawodawcę, jaki jest cel naszej obecności. Po jasnym określeniu powyższego, należy tak zmienić przepisy aby umożliwić realizację tego celu. Sprawa do dłuższego opisywania.

Kontakty w dni wolne od pracy, po kilka godzin, brak przepisów dot. czynności kuratora w czasie kontaktów, powinno się orzekać kontakty w obecności kuratora na np. dwa miesiące
Brak dokładnych regulacji prawnych dot. kontaktów
zbyt długi czas trwania kontaktów zarówno w kwestii godzin jednego spotkania jak i okresu wykonywania orzeczenia.

Instytucja kontaktów jest z definicji trudna i nacechowana różnymi problemami głównie z uwagi na konflikt między stronami i oczekiwaniami wobec kuratora. Największym problemem jest przewlekłość obowiązywania takich kontaktów. Powinien być to środek krótkotrwały.

Konflikt pomiędzy stronami. Nastawianie negatywnie małoletnich do jednego z rodziców.
Problemem są kontakty w obecności kuratora, odbywające się poza miejscem zamieszkania dziecka lub uprawnionego rodzica, co wiąże się z koniecznością przemieszczania się.

Kontakty w obecności kuratora powinny odbywać się w jasno określonym miejscu.

"problemy: kurator nie zna swoich praw i obowiązków, nie ma możliwości zadbać o swój komfort - toaleta, picie, jedzenie, jazda samochodem - wspólnie czy oddzielnie, cały zakres kontaktu jest niejasny - wizyta na basenie, jazda na rolkach, wizyty w salach zabaw - czy kurator w celu obserwacji również ma się kąpać itd.? rozwiązania: zdecydowane skrócenie kontaktów do 4 godz. max;

Jasne wytyczne co do zachowania, reakcji, wypowiedzi i udziału kuratora w kontakcie - Często dzieci inicjują zabawę z kuratorem - co wtedy?

W przypadku zapłaty za kontakt przez opiekunów - przed kontaktem opłata powinna być już uiszczona i dopiero wówczas kurator stawia się na spotkanie. Czekać na wypłatę środków rok czasu - jak w moim przypadku- jest niedorzeczne."

Nie widzę

"Sąd na czas nie przesyła postanowienia o ewentualnych zmianach w kontaktach, przez co stawiam się na ustalony kontakt, który się nie odbywa;

Niedoprecyzowanie w postanowieniach Sądu co do ustalenia miejsca odbycia się kontaktu;"

Zbyt długi czas trwania kontaktów. Wyznaczanie terminów w niedziele i święta. Brak uregulowań prawnych dotyczących kompetencji kuratora. Całkowita bezradność sądów w przypadkach alienacji rodzicielskiej.

Zbyt długi czas trwania kontaktów (8h w weekendy i święta), brak zarządzeń Sądu o odwołaniu kontaktów - brak odpowiedniego przepływu informacji, zrzucanie na kuratora odpowiedzialności za odwoływanie kontaktów, używanie prywatnych numerów telefonu, kiedy strony odwołują spotkania w weekendy - wpisane np. zalecenie w postanowieniu Sądu o informowaniu kuratora o niemożności przybycia na kontakt w sobotę lub niedzielę do godz. 09.00, roszczeniowość i skargi stron, udział w kontakcie uniemożliwiający nieprzerwaną obecność kuratora, np. basen. Brak terminowych wpłat za udział w kontaktach, oczekiwanie na postanowienie o wypłacie kosztów do kilku miesięcy

Brak sprecyzowanego miejsca rozpoczęcia i zakończenia kontaktu - rozwiązanie:

sprecyzowanie tych miejsc w postanowieniu;

Brak uregulowania w rozporządzeniu co powinna zawierać notatka służbowa z kontaktu - wydanie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w tym zakresie,

W postanowieniu Sądu zazwyczaj nie jest sprecyzowane gdzie powinny odbywać się kontakty i w jaki sposób powinny przebiegać.

Jeżeli w postanowieniu Sądu widnieje informacja, że kontakty mogą odbywać się poza terenem zamieszkania dziecka, to w jak sposób kurator może przemieszczać się z opiekunem i dzieckiem, w jakim obrębie kilometrowym od miejsca zamieszkania dziecka,

W jaki sposób kurator może korzystać z toalety, i zjeść posiłek skoro kontakt trwa 8 godz. poza miejscem zamieszkania dziecka i opiekuna a czynności wykonuje sam.

PROPOZYCJA ROZWIĄZANIA:

Kontakty w miejscu zamieszkania opiekuna lub dziecka do 4 godz. max jeżeli małoletnie dziecko jest w przedziale wiekowym (1 -5 lat) w tygodniu pon. - pt. w ustalonych godzinach z Sądem.

Jeżeli Sąd posiada informacje, że opiekun przejawia zachowania agresywne, lub mogące wyrządzić krzywdę dziecku, kontakty powinny odbywać się w wyznaczonym przez Sąd miejscu np: tzw. "niebieski pokój". Podczas takich kontaktów powinni być obecni wykwalifikowani specjaliści min. 2 np: pedagog, psycholog dziecięcy, którzy fachowo ocenią relacje dziecka z opiekunem. Kontakt powinien przebiegać się max 4 godz. w tygodniu pon. - pt. w godzinach specjalistów.

Podczas kontaktu powinno być obecnych dwóch kuratorów, jeżeli będzie się on odbywał w miejscu zamieszkania opiekuna dziecka (pamiętajmy, że strona jest u siebie a my nie wiemy co nas czeka w jego środowisku)"

Kontakty w weekendy za długo trwają.

"Kurator zgodnie z ustawą nie ma prawa modyfikacji orzeczenia sądowego w sprawie kontaktów, jednakże musi dokonywać ich interpretacji. Nie określenie warunków dot. wykonywania czynności kuratorskich zwykle pozostawia kuratora w konflikcie z roszczeniami rodziców, naraża kuratora na rozstrzyganie sporów i podejmowanie decyzji w trakcie spotkania rodzicielskiego. Postanowienie często nie zawiera konkretnego miejsca kontaktu, na które kurator ma obowiązek się stawić, terminu od kiedy obowiązują spotkania (Zespół otrzymuje postanowienie mailem w tym samym dniu, kiedy mają nastąpić , postanowienie często wyprzedzają telefony stron). Kurator jest zobowiązany do bycia przez cały czas przy dziecku, co nie jest możliwe po przekazaniu dziecka drugiemu z rodziców , a wskazanym miejscem kontaktu jest najczęściej dom drugiego z rodziców , często oddalony o kilka kilometrów i więcej. Kurator musi zdecydować jak ma nastąpić przejazd, aby nie naruszyć dobra dziecka i zachować zasady bezpieczeństwa, przy czym sam dojazd zajmował prawie godzinę w jedną stronę). Kontakty orzekane są w dni wolne od pracy. Kurator nie powinien przy każdym spotkaniu oceniać stanu zdrowia dziecka(przedkładane przez strony

zaświadczenia o migdałkach, przeziębieniach dziecka, w tym także oceny stanu psychicznego). Orzeczenie kontaktu w sytuacji, gdy nie wyjaśnione są zarzuty molestowania dziecka przez rodzica, któremu przyznano prawo do kontaktu - Kto ma pójść z dzieckiem do toalety? Wydaje się, że nie wnikając w zamiany par. 10 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.06.2003r należałoby w trakcie wydawania orzeczenia jasno określić warunki kontaktu stronom: czas, miejsce, sposób przekazania dziecka, z uwzględnieniem specyficznej, w każdej sprawie odmiennej sytuacji stron mając na uwadze przede wszystkim dobro dziecka i jego niezaprzeczone prawo do kontaktu z rodzicami, ale z zachowaniem praw kuratora, po prostu człowieka, który musi skorzystać z toalety, ma prawo do napoju, który nie powinien ingerować w sferę osobistą uczestników i spędzać u nich po kilka godzin (zdarzało się 6- 8 godzin zegarowych).

Zbyt długi czas trwania kontaktów, brak dostatecznych uregulowań prawnych w kwestiach związanych z zadaniami kuratora w czasie kontaktu szczególnie gdy odbywają się poza miejscem zamieszkania małoletniego.

Obecnie brak ochrony w związku z Covid,

Zbyt długi czasu np. 5 godzin,

Brak możliwości skorzystania z toalety,

Brak terminowości w płatnościach za kontakty, konflikty między stronami kontaktu,

Kontakty w weekendy lub kilka dni pod rząd,

Brak precyzyjnego określenia miejsca kontaktu.

Zbyt długie, mało precyzyjne postanowienia np skąd odbiór

Kontakty poza miejscem zamieszkania- brak sprecyzowania, kwestia transportu itp

Maksymalny dopuszczalny czas do 2 godzin, powyżej możliwość zmiany kuratora z pełną stawką ryczałtu.

Uprawnienie kuratora do przerwania kontaktu, ustalenie sposobu odwołania kontaktu z przyczyn niezależnych od uczestnika.

Notoryczne odmawianie kontaktów przez rodzica pod różnymi pretekstami- szybsze reagowanie na nieprawidłowości przez Sąd.

Wyłączenie z terminów kontaktów weekendów i świąt.

Brak wytycznych odnośnie przemieszczania się do innej miejscowości w czasie kontaktów, jakim pojazdem, a także co w sytuacjach kiedy uprawniony rodzic zaprasza dziecko na basen, kto ponosi opłatę za pobyt kuratora na basenie, czy kurator też musi się przebierać w strój kąpielowy. Czy kurator w czasie kontaktów może korzystać z toalety, czy ma pozostawić dziecko pod opieką rodzica uprawnionego do kontaktu czy zabrać dziecko ze sobą.

"W jednym z postanowień Sąd orzekł kontakty w każdą sobotę. W jedną od 9.00 do 18.00 kurator z dzieckiem i rodzicami siedział cały dzień w małym pokoju, sporadycznie ojciec wychodził na spacer. W co drugą sobotę, Sąd orzekł, że ojciec dziecka o 9.00 zabierze dziecko i kuratora i zawiezie do miejscowości oddalonej o 100km, a o godzinie 18.00 matka zabierze dziecko i kuratora i odwiezie do miejsca zamieszkania matki. Zdarzało się, że do miejsca

zamieszkania matki dojeżdżało się o godzinie 20.00. Kontakty trwały 8 miesięcy w każdą sobotę.

Problemy: nieokreślone prawa kuratora, nieokreślone obowiązki stron, brak uregulowań co do sposobu przemieszczania się, długości trwania kontaktu (zdarza się, że dzieci płaczą ze zmęczenia, kurator chodzi ze stronami z plecakiem wypełnionym jedzeniem, pić oraz ubraniami na różną pogodę, gdyż nie wie jak będzie spędzany czas i jaka będzie pogoda przez cały dzień), brak uregulowań związanych z korzystaniem z toalety, jedzeniem, ponoszeniem kosztów za płatne wejścia, kontakty orzeczone w dniu ustawowo wolne od pracy (kuratorzy zamiast z własnymi dziećmi, szli z obcą rodziną święcić koszyczek, siedzieli przy stole wigilijny czy spędzali pierwszy dzień świąt czy majowe weekendy, orzekanie kontaktów z rodzicem nie władającym językiem polskim (bez tłumacza), brak określenia jak rodzic może spędzać czas wolny np. wizyty na basenie, parki rozrywki (czy w takich sytuacjach kurator ma stać i obserwować czy ma zostać zmuszony do np. jazdy kolejką górską (przy lęku wysokości), brak określenia sposobu przemieszczania się, czy kurator ma wchodzić z dzieckiem do łazienki, brak określenia jak długo kurator ma czekać na osobę uprawnioną do odbycia kontaktu (jeśli się spóźnia a kontakt trwa 3 godz., czy kurator ma czekać 3 godziny), brak weryfikowania przez Sąd możliwości wykonania kontaktów przez kuratorów (jeden z kuratorów w zespole miał nałożone 2 kontakty w jednym dniu, nastąpiły trudności w realizacji z uwagi na to, iż inni kuratorzy też mieli kontakty w tym dniu).

Udział kuratora w kontaktach coraz częściej orzekany jest z uwagi na problemy z komunikacją między rodzicami, w trakcie trwania kontaktu dostrzegalne jest, że rodzic potrafi zaopiekować się dzieckiem i ma z nim dobre relacje.

Brak regulacji całościowej, postanowienia dotyczące kontaktów w znikomy sposób albo wcale nie określają sposobu wykonania kontaktu, brak informacji dotyczących sposobu kontaktowania się z uprawnionymi w sytuacji odwołania kontaktu, kuratorzy zmuszeni są podawać prywatne numery telefonów, zmuszeni są do jazdy samochodem z obcymi ludźmi często o wątpliwej umiejętności prowadzenia pojazdu. Kontakty uniemożliwiają korzystanie z toalety, zjedzenie posiłku zwłaszcza jeśli trwają powyżej 3h. Brak sprecyzowanej roli kuratora podczas wykonywanej czynności.

Orzeczenia bywają niemożliwe do wykonania;

Każda sprawa jest inna. W dwóch kontaktach, w których brałam udział, nie było problemów. Zbyt długo trwający kontakt, uważam, że przy udziale kuratora celem zaobserwowania relacji wystarczą 2 - 3 godziny;

Praca w dni wolne od pracy brak odpowiedniego zabezpieczenia kontaktu i małoletnich dzieci, nieprzewidywalne zachowania uczestników kontaktu;

Brak wyjścia do toalety, zjedzenia pożywienia, przekraczanie granic przez małoletnie dzieci, które się przytulają do kuratora i mówią np. mama, kłótnie między stronami, nie przekazywanie na kontakty przez stronę, wymyślanie nieustanne, że dzieci są chore itp.,

Jest rzeczą wręcz niedopuszczalną (zwłaszcza w dobie koronawirusa) aby kontakty z tak małymi dziećmi (3 i 5) lat (jedno dziecko niepełnosprawne) odbywały przez 7 godzin!!! Wyszło na to, że gdyby nie obecność kuratora, to ojciec sam nie poradziłby sobie z 2 dzieci (pampersy, wyjścia do toalety, przypilnowanie podczas zabawy na dworze itp.). Wyjście kuratora do wc, jedzenie posiłków.

Nie precyzyjne orzeczenie Sadu, np: nadzór kuratora nad kontaktami i składanie z tego sprawozdania raz na 2 miesiące. Brak odpowiedzi Sadu od ok. 3 tygodni na prośbę o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Problemem są oczekiwania uczestników i roszczenia z tym związane wobec kuratora. Dzieje się to wówczas, gdy uczestnicy błędnie interpretują postanowienie sądu a w szczególności rolę kuratora przy udziale w kontaktach.

Spotykam się z kontaktami (moje wcześniejsze też), że czas ich trwania przekraczał 3 godziny - nie ma możliwości skorzystania z toalety, kontakty na placu zabaw, w czasie spaceru, wyjazdu na wycieczkę, wyjścia na basen, rower itp.

Kontakty powinny się odbywać we wskazanym miejscu, gdzie kurator ma możliwość ich obserwowania. Nie powinny przekraczać 2-3 godzin maksymalnie."

Kwestia odwołania kontaktów przez osoby uprawnione - nie ma jasnych przepisów, które określałyby czy oświadczenie o odwołaniu powinno być złożone przez w/w ustnie czy pisemnie.

"Problemy: nieprecyzyjne określenia miejsca kontaktu (powinno być stałe, bez możliwości zabierania na spacer, czy w inne miejsca), czas np. 6 - 8 godziny.

Rozwiązania: jednorazowy kontakt nie dłuższy niż 2 godziny, wyłącznie w dni robocze. W przypadku dni ustawowo wolnych od pracy należność za obecność przy kontaktach powinna być traktowana jako praca w dni wolne i wynagradzana w ten sam sposób."

"brak uregulowań prawnych dotyczących miejsca formy itd.

ponadto kontakty powinny być ustalone co do ilości spotkań, ograniczone do minimum"

Orzekanie kontaktów zbyt długich, bezterminowo, w dni wolne od pracy i ustawowo wolne.

Odliczanie w macierzystym sądzie wszelkich składek od ryczałtu! (w sądzie, w którym pracuję niemal każda wypłata kwot za kontakty ma inną wartość, co jest uzasadnione składnikami wynagrodzenia...) podczas, gdy w trakcie kontaktów orzekanych przez inny sąd, otrzymujemy wyższą należność.

Problemem jest zachowanie uprawnionych i zobowiązanych podczas kontaktów, skracanie dystansu, nierespektowanie postanowienia Sądu i zaleceń Kuratora Okręgowego.

Zły pomysł w ogóle;

Brak jasno sprecyzowanych przepisów ; celowe wykorzystywanie przez strony braku sprecyzowanych przepisów, poszukiwanie przez strony i wyznaczanie miejsc spotkań, które utrudniają pracę kuratorów, próby wykorzystywania obecności kuratorów do załatwiania porachunków między stronami (chodzi o rodziców dziecka), brak narzędzi , którymi kurator mógłby dysponować w celu wpływu na zachowanie rodziców małoletnich,orzekanie

kontaktów z kuratorem w sprawach, w których należałoby rozważyć zakaz zbliżania się do członków rodziny lub zakaz kontaktów, nieuwzględnianie opinii starszych dzieci czy czują się komfortowo lub niekomfortowo w danej sytuacji (podczas tych kontaktów dzieci przechodzą traumę, albowiem małoletni są narzędziem manipulacji rodziców, widoczne zwłaszcza przy samych przekazaniach dziecka, gdzie kuratora nie ma podczas kontaktów, widać wówczas nagłe zmiany nastawień w zachowaniu dzieci w stosunku do obojga rodziców);

Konflikt rodziców i nieustanne pilnowanie spokoju;

Problemem jest ilość zlecanych kontaktów, czas ich trwania - czyli czas powyżej godzin, ustalanie kontaktów w dni wolne od pracy . Problemem jest brak konkretnych regulacji w zakresie obowiązków i uprawnień kuratora w ramach udziału w takich czynnościach.

Problemem są oczekiwania stron, co do roli kuratora w przebiegu kontaktu.

jasno określony czasookres obecności kuratora przy kontaktach/tj. np 4 m-ce/, co można robić, czy wychodzić z domu, gdzie, kiedy, za co kurator sam płaci.

"Odmowa przez jednego z rodziców wykonywania kontaktów (z reguły tego rodzica, pod którego opieką przebywa dziecko) bez uzasadnionej przyczyny.

Uważam, że strona utrudniająca prawidłowy przebieg kontaktów powinna ponosić konsekwencje przewidziane w obow.przepisach prawa.

Bardzo wiele orzeczeń nie zawiera precyzyjnego określenia miejsca odbywania kontaktów.

Stwierdzenie, że poza miejscem zamieszkania dziecka , jest zbyt ogólne, tym bardziej w obecnej sytuacji epidemicznej w kraju. Dalej np., rodzic będzie chciał zabrać dziecko poza właściwość miejscową danego Sądu. Co w takiej sytuacji ma zrobić kurator?"

W postanowieniach nie ma jasno sprecyzowanego miejsca kontaktu (np. na terenie miasta), w którym miejscu ma się kontakt rozpocząć, kto ma przyprowadzić dziecko i gdzie. Czy rodzice mogą odwołać kontakt, w jaki sposób. Proponuję konkretne rozwiązania ustawowe.

"Orzekanie za długich kontaktów- miałam 8- godzinne

- problem korzystania z toalety przez kuratora w czasie trwania kontaktu

-nieinformowanie kuratora ,o tym ,że jedna ze stron nie stawi się na kontakty, jak długo czekać na uczestników-przemieszczanie"

za długi czas trwania kontaktu

BRAK JAKIKOLWIEK PRZEPISÓW DOTYCZĄCE KONTAKTÓW. JEST TYLKO INFORMACJA, ŻE MA BYĆ NOTATKA, SĘDZIA UWAŻA, ŻE MA TO BYĆ SZEROKI OPIS CAŁEGO SPOTKANIA.

Kontakty w obecności kuratora powinny być formą przejściową i trwać jak najkrócej.

Kontakty w dni wolne od pracy dezorganizują moje życie osobiste, które i tak jest już mocno obciążone w godzinach nadliczbowych.

"1. Ilość godzin powyżej dwóch - rozwiązaniem to oczywiście myślenie o naszym życiu jako ludzi a nie robotów. Nasze własne rodziny cierpią bo my idziemy obcych dzieci pilnować a nie oszukujemy się te marne pieniądze za 6 godzin nie rekompensują tego.

2. Miejsce spotkań - jak już się zaczyna po lasach pomykać albo być zmuszonym do siedzenia choćby w kinie to się słabo robi. Albo plac zabaw. 3g w upale. Litości.

3. Ilość spotkań. Postanowienia bezterminowe i trwają latami. Orzekane bez faktycznej potrzeby.

4. Udział w kontaktach w święta. Chyba bez komentarza."

Mało precyzyjne postanowienia dotyczące miejsca, czasu terminu kontaktu. Długi czas kontaktu ogranicza kuratorowi zaspokojenie potrzeb fizjologicznych.

Zbyt długi czas kontaktu, traktowanie kuratora jako mediatora przez uczestników, wciąganie kuratora w rozmowy, atakowanie kuratora

"Problemy to za długi czas kontaktu oraz kontakty w soboty, niedziele i święta.

Rozwiązania to przeciwieństwo tego, czyli kontakty w dni powszednie oraz nie dłużej niż 3 godziny."

Kontakty w obecności kuratora winny być orzekane na krótki okres czasu, 3 miesiące do pół roku. Jeden kontakt nie może trwać ośmiu godzin. W postanowieniu powinno być jasno określone miejsce tegoż kontaktu.

Główne problemy wynikają gdy kontakty są realizowane poza miejscem zamieszkania małoletnich. N.p. w sytuacjach, gdy rodzic chce iść z dzieckiem na basen, czy do kina lub wyjechać poza miasto. trudno znaleźć rozwiązanie w takich sytuacjach w świetle obowiązującego prawa.

Orzekanie kontaktów w święta i weekendy, które trwają ponad trzy godziny i dłużej. Nie do precyzowane jest w przepisach, kto w przypadku wyjścia do kina itp. ma zapłacić za bilet wstępu dla kuratora.

Kontakty powinny trwać nie dłużej niż 4 godziny w określonym miejscu bez możliwości przemieszczania się

Orzekanie kontaktów w weekendy lub święta oraz ich długość (zazwyczaj 5 h), co powoduje przekroczenie godzin pracy przewidzianych na jeden etat. Proponuję częstsze orzekanie obecności kuratora przy przekazaniu dziecka, odbywanie się kontaktów w specjalistycznych placówkach z obecnością psychologa oraz określanie ilości kontaktów - np. obecność kuratora przy pierwszych trzech-pięciu kontaktach. Ponadto w mojej ocenie strony jednocześnie powinny być zobowiązane do pracy własnej - np. mediacji, odbycia terapii psychologicznej celem wypracowania wspólnej ścieżki wychowawczej, zrozumienia potrzeby udziału drugiego rodzica na kontaktach. Dotychczas wykonywałam 6 orzeczeń kontaktów. Powodem orzeczenia pięciu z nich był brak porozumienia pomiędzy stronami, a nie zagrożenie dobra dziecka. Nierzadko udział kuratora potęguje występujący pomiędzy stronami konflikt.

"- zbyt długi czas ich trwania (powinny zostać orzekane na max. 3-4 godz.)

- przewlekłość postępowania (kontakty trwają po 3,4 lata pomimo, iż nic się nie dzieje ani nie zmienia)

- długi czas oczekiwania na wypłatę ryczałtu

- brak określenia szczegółowych zadań kuratora podczas kontaktów

- potrzeba ograniczenia formy realizowanych spotkań (wizyty na basenach, wycieczki rowerowe itp.)"

1. Kontakty dzieci z rodzicami niepełnosprawnymi intelektualnie lub chorymi psychicznie; 2. Kontakty dzieci z rodzicem na terenie instytucji państwowych; 3. Kontakty dzieci z rodzicem poza miejscem ich stałego zamieszkania (warunki atmosferyczne); 4. Kontakty dzieci w wieku 0-3 lat bez obecności rodzica na stałe opiekującego się małoletnimi.

roszczeniowa postawa uczestników postępowania wobec kuratora, oczekiwania rodziców na rozwiązywanie ich konfliktów przez kuratora, nagrywanie spotkań, straszenie upublicznieniem wizerunku kuratora, narażanie kuratora na „wycieczki” autem wraz z rodzicem i dziećmi, orzekanie kontaktów w dniu Wigilii, Świąt, orzekanie zbyt długich godzin spotkań w obecności kuratora

"Nie ma określonych ram czasowych przez jaki okres mają odbywać się te kontakty i brak możliwości składania przez kuratora wniosku o konieczności zakończenia kontaktów ze względu na czas, sposób odbywania i interakcje zachodzące pomiędzy osobami dorosłymi i osobami dorosłymi a małoletnim.

Kontakty takie powinny się odbywać nie dłużej niż 3 miesiące.

"Głównym problem z realizacją kontaktów jest zastanie w domu.

Brak odpowiednich przepisów, dużo niejasności, zbyt długie kontakty moim zdaniem jeżeli mają być w obecności kuratora to max 4h, miejsce ich odbywania powinien być dokładnie wyznaczony np. Dom z możliwością wyjścia na plac zabaw lub sala zabaw a nie całkowita dowolność jak basen

"Zaległości w odpłatności rzędu kilku miesięcy;

Konieczność upominania się o wypłatę;

Brak realizacji orzeczenia przez skonfliktowaną stronę powinien być zagrożony odpowiedzialnością karną.

"Czas trwania kontaktu nie powinien przekraczać 2 godz.

W dni świąteczne typu Wigilia, Wielkanoc nie powinny być orzekane kontakty- są one mało komfortowe i krępujące dla obu stron.

Udział kuratora przy kontakcie powinien być orzekany na pewien czas, nie zaś bezterminowo.

Zasady odbywania kontaktu w obecności kuratora powinny być jasno sprecyzowane np. czym się poruszamy, kto płaci za bilety do kina, czy chodzimy na basen.

Rachunki wystawiane przez kuratorów nie powinny być umieszczane w aktach."

Najczęściej są bezskuteczne dziecko odmawia kontaktu z osobą z którą ma mieć kontakt , co jest okupione dużym stresem dla dziecka .

Długość kontaktu, kontakty poza miejscem zamieszkania - problem w przejazdach, wejściach na imprezy płatne, do restauracji, kin, itp. Przede wszystkim szczegółowe uregulowanie kontaktu w postanowieniu, przepisach prawa, krótsze kontakty, z wyłączeniem świąt i niedziel.

Ustalanie kontaktów tylko w dniu robocze do godz. 15.00. Sąd zapewnia dojazd lub jego zwrot kosztów kuratorowi, który uczestniczy w niniejszej czynności.

Przedłużająca się praca właściwego sekretariatu dot. wypłaty ryczałtów

Problem ze sądami w weekendy i Święta bez dokładnie sprecyzowanego planu realizacji i określenia gdzie mają się odbywać chodzenie bez celu w chłodny dzień nie jest dobrym pomysłem. Propozycja aby były w miejscu np poradni i oczywiście od pon do piątku w ilości nie dłużej niż 3 godziny . Ja miałam problem z toaleta i korzystaniem z napoju.

Często nie jest określany czas do kiedy będą obowiązywały, często wypadają w dni wolne od pracy, święta. Każde postanowienie powinno zawierać okres na który mają obowiązywać, czas ich trwania.

Kwestia przejazdu kuratora , jeżeli spotkania mają się odbywać poza miejscem zamieszkania, a jest to wieś i brak komunikacji pkp, pks.

Czas widzenia więcej niż 3 godziny to zbyt długi okres kontaktu. Dzieci po 1,5 godziny zajmują się już wyłącznie sobą. Męczą ich pytania rodzica i stałe sugestie w co będziemy się bawić?

Nie mamy żadnych uprawnień, a strony wymagają od nas wyegzekwowania kontaktów, druga strona liczy na pomoc w odstąpieniu od nich. Jesteśmy później ciągnani na rozprawę. Brak szczegółowych określeń jak ma zachowywać się kurator podczas kontaktu, kiedy rodzic ma prawo zabrać dziecko poza miejsce zamieszkania np.: rodzic chce iść z dzieckiem do kina - gdzie w tym czasie ma być kurator, kto ma zapłacić za bilet; rodzic chce swoim prywatnym samochodem pojechać z dzieckiem np. do Salonu Zabaw - czy kurator ma wsiad z nim do auta? Sytuacji podobnych może być wiele.

Brak wyznaczonych ram czasowych wykonywania postanowień dot. kontaktów, co powoduje, że trwają one niejednokrotnie latami i mało tego są nieskuteczne. Proponuję, aby w orzeczeniach wskazywano okres, w jakim kontakty takie mają się odbywać.

tylko w dni robocze do 3 godzin; w określonym jednym miejscu

Rodzice wzajemnie utrudniają wydanie dziecka na kontakt nie zapewniając odpowiednich warunków; kurator nie ma możliwości działania, podpowiadania co zrobić nawet jeżeli widzi, że zachowanie rodziców wpływa negatywnie na dziecko.

Kontakty trwają za długo, dzieci często są zmęczone. Miejsce kontaktu zawsze powinno być dokładnie wskazane - z podaniem adresu. ustalanie kontaktów w dni wolne od pracy bądź święta, mocno dezorganizuje życie osobiste kuratora, zwłaszcza gdy pod jego opieką pozostają niepełnoletnie dzieci, a nie ma innej osoby, która zajęłaby się dzieckiem. Kuratorzy zawodowi mają ogrom pracy w związku z przeprowadzaniem wywiadów środowiskowych. Udział w kontaktach to dodatkowe obciążenie. Z kolei, kuratorzy społeczni nie zawsze chcą jeździć na kontakty.

Czas oraz termin i miejsce kontaktów.

Kontakty z udziałem kuratora powinny być wyznaczone na krótki okres czasu - miesiące nie lata.

Źle sprecyzowane postanowienia, brak przepisów, brak zrozumienia z strony sędziów.

Wypracowanie konkretnego stanowiska ogólnopolskiego do stosowania w zakresie kompetencji kuratorów i przekazanie go sędziom.

Kontakty orzekane na "życzenie" stron - np. codziennie przez dwie godziny przez tydzień (w sytuacji kiedy dziecko było u ojca przez cały tydzień).

Przemieszczanie się samochodem z osobą uprawnioną do kontaktu w czasie jego trwania, inne miejsce (miejscowość) rozpoczęcia i zakończenia kontaktu, wielogodzinne kontakty (np. 8 godz.) i brak uregulowań, co do możliwości korzystania w tym czasie przez kuratora np. z toalety, brak wskazanego terminu zakończenia kontaktów i ich przewlekłe trwanie.

Nie zawsze byłam informowana czy kontakt odbędzie się, ojciec dziecka był roszczeniowy, żądał przekazywania matce dziecka informacji lub skarżył się na jej zachowanie telefonicznie.

Na moim przykładzie mogę stwierdzić że kontakty dzieci z ojcem powinny być w obecności psychologa. Tym bardziej że dzieci nie miały kontaktu z ojcem przez ponad 6 m-cy.

Kontakt 4 godzin mający odbywać się przy kuratorze to zbyt długi okres czasu. Powyżej 4 godzin to stanowczo za długo. Rodzice nie potrafią zajmować się tyle godzin dzieckiem non stop.

Problemy to: ustalanie kontaktów tylko w dni wolne od pracy, w dosyć egzotycznych miejscach \galerie, place zabaw itp., zbyt długi czas obecności kuratora przy kontaktach.

Rozporządzenie dot. obecności kuratora przy kontaktach jest bardzo zwięzłe i nie doprecyzowuje tego, co w czasie kontaktów może kurator, a mianowicie czy może udać się samochodem z rodzicem i dzieckiem, czy zabrać ich do swojego samochodu jeśli chcą udać się poza miasto, czy iść do kina, na basen, wycieczkę rowerową itp. Co robić, gdy kontakty są poza miejscem zamieszkania, a pogoda nie sprzyja. Uważam, że niezbędna jest zmiana rozporządzenia w przedmiotowe sprawie.

Dni ustawowo wolne od pracy, zbyt długi czas trwania kontaktu, brak możliwości wnioskowania

w postanowieniu; miejsce kontaktu- jak w ustawie (często brak), NIE w miejscach publicznych typu galerie, place zabaw itp. (po to są przyjazne pokoje w Sądach) kontakty wyłącznie w dni robocze z wyłączeniem świąt (kodeks pracy), określenie ściśle czasu trwania kontaktów gdyż niektóre trwają w nieskończoność a po 3, 4 miesiącach Sąd już "widzi" jak sprawy wyglądają, kontakt max 2 godziny (dziecko zwykle dłużej nie wytrzyma w jednym miejscu + potrzeby fizjologiczne)

Utrudnianie kontaktów, problem z egzekucją

Brak problemów

Długi czas trwania jednego kontaktu (8 godzin jest niezgodne z kodeksem pracy, bo przy takim czasie pracy przysługuje przerwa, a w trakcie kontaktu nie ma możliwości zrobienia przerwy), kontakty w weekendy i święta, dojazd z miejsca gdzie przekazywane jest dziecko do miejsca, gdzie ma odbywać się kontakt, niejasne orzeczenia co do tego, gdzie i w czyjej

obecności mają się odbywać kontakty. O rozwiązaniach trudno mówić, skoro to sędziowie podejmują decyzje.

1. Konflikt rodziców uniemożliwiał poprawny przebieg realizacji czynności. 2. Dziecko nie chciało uczestniczyć w kontaktach - nie chciało opuścić miejsca zamieszkania. 3. Kontakt dziecka z ojcem przy obecności kuratora jest sztucznym tworem. Logicznym rozwiązaniem byłoby ograniczenie do minimum pracy instytucji i jej biurokratycznego systemu.

Inne osoby zamieszkujące wspólnie ingerowały w kontakt, swoim zachowaniem zakłócały jego prawidłowy przebieg. Rozwiązaniem problemu byłoby wyznaczenie kontaktu w miejscu neutralnym.

"1. Zbyt długi czas trwania np. 8 godzin .

2. Niesprecyzowana treść postanowienia sądu - ""kontakty np. w środę i sobotę w wymiarze 3 godzin ale po ustaleniu z kuratorem sądowym godzin"" co przy 2 skłóconych rodzicach rodzi problemy organizacyjne."

Zbyt długi czas przebiegu kontaktów (proponuję 1 - 2 godziny), nieodpowiednie miejsca kontaktów (np. basen, co jest bardzo problematyczne dla kuratora, stwarza zagrożenie), niewypłacana środki finansowe lub z opóźnieniem za udział kuratora w kontaktach.

Nawet jeśli kontakty nie są realizowane lub przebiegają z poważnymi trudnościami, to sąd zwykle bardzo wolno reaguje na takie sygnały (sprawa ciągnie się przez rok i dłużej), rozwiązaniem byłoby np. udzielenie kuratorowi uprawnień do stawiania wniosków sprawie "- potrzeba uregulowania maksymalnego czasu kontaktów,

- potrzeba uregulowania praw i obowiązków kuratorów w ramach kontaktów,

- potrzeba uregulowania, aby kontakty w obecności kuratorów nie odbywały się w dni wolne od pracy i święta,

- potrzeba posiadania przez kuratora prawa do wystąpienia z wnioskiem o zmianę orzeczenia w zakresie kontaktów"

np. dotyczące transportu małoletnich w asyście kuratora tj. czy kurator powinien jechać z małoletnimi w ich samochodzie czy za nimi własnym samochodem? - wskazanie na jazdę swoim samochodem

Zbyt długi kontakt trwający 6 godzin. Brak doprecyzowania miejsca przebiegu kontaktu- np. miejsce zamieszkania traktowane jako możliwość poruszania się rodzica z dzieckiem po całym mieście.

Moim zdaniem w postanowieniach brakuje dokładnego sprecyzowania kwestii dotyczących rozpoczęcia i zakończenia kontaktów oraz wskazania dnia i godziny do kiedy strony powinny fizycznie informować siebie i kuratora o przeszkodach w realizacji kontaktów .

"1. Miejsce kontaktu: brak w postanowieniu konkretnego miejsca kontaktu lub miejscem kontaktu ustalonym przez sąd jest np. lokal typu ""sala zabawa"", który nie zawsze jest otwarty.

2. Zdarzało się, że przed pierwszym kontaktem nie było możliwości nawiązania kontaktu z uczestnikami postępowania, przez co byli oni zaskoczeni obecnością kuratora, nie dochodziło do kontaktu.

"

"- udział w kontaktach przypadających w soboty, niedziele i dni świąteczne, które trwają powyżej 2 godzin- kuratorzy również rodziny, dzieci, którym powinni poświęcić czas ustawowo wolny od pracy; w takich sytuacjach kontakty z udziałem kuratora nie powinny przekraczać 2 godzin;

- w postanowieniach nie ma wyraźnego określenia co do konkretnego miejsca, w którym kontakty powinny się odbywać;

- nie ma doprecyzowania co do tego, kto ma ponosić koszty związane z kontaktami takie jak opłata za pobyt w kinie, na basenie, za wyjścia do restauracji i do cukierni, opłaty związane z dodatkowymi przejazdami środkami komunikacji miejskiej lub inne."

Zbyt długi czas trwania kontaktu, udział kuratora w miejscach wymagających zakupu biletu, brak określenia dokładnego miejsca wykonywania kontaktów, zbyt długo trwające kontakty tj. na przestrzeni kilku miesięcy

kontakty odbywające się w dni świąteczne np. w niedzielę lub Święta Bożego Narodzenia, długość kontaktów, tzn. 4 godziny z praktyki są za długim czasem dla dziecka na kontakt z rodzicem w obecności kuratora

brak konkretnych uregulowań prawnych, orzekanie zbyt długiego czasu trwania kontaktu, także w dni wolne i święta , brak możliwości składania przez kuratorów wniosków w powyższych sprawach, orzekanie kontaktów poza miejscem zamieszkania stron np: basen, kino , galerie handlowe co wiąże się ze znacznym utrudnieniem w monitorowaniu przebiegu spotkania, trudnością w dopilnowaniu bezpieczeństwa dziecka.

Czas trwania kontaktu oraz jego godziny w tym w weekendy. Gdy kontakty mają odbywać się po uprzedniej odpłatności przez Uczestnika wówczas nie jesteśmy informowani prawidłowo o dokonaniu odpłatności albo zdarzyło mi się, że Uprawniony poinformował kuratora o tym, iż na kontakt się nie uda i nie uiścił opłaty po czym okazało się że na kontakt przyjechał i żądał jego realizacji bez obecności kuratora.

Same postanowienia sądowe są niejasne, brak w nich doprecyzowania m. in. miejsca kontaktu (istniała możliwość, by odbywał się poza właściwością miejscową sądu, pozostawianie samochodu przez kuratora w miejscu rozpoczęcia kontaktu - pod przedszkolem, a jego zakończenie ponad 4-ry km dalej od miejsca pozostawienia auta - w miejscu zamieszkania dziecka), udziału kuratora w kontakcie zastępczym, kto ponosi płatności związane z obecnością kuratora przy kontakcie (czy strony czy Skarb Państwa), udziału osób trzecich, itp.

Zbyt długi czas trwania kontaktów, zbyt ogólne określenie miejsca kontaktów, problem z przemieszczaniem się w osobami uprawnionymi w trakcie kontaktów (wspólna jazda samochodem, który prowadzi osoba uprawniona do kontaktów)

nie jest rozwiązany problem wyjścia kuratora do toalety wraz z potrzebą lub uczestniczenia kuratora w zajęciach sportowych, brak określenia miejsca kontaktów w przypadku gdy nie mogą się odbywać w miejscu zamieszkania stron. Uważam, że w postanowieniach winno być określone dokładnie miejsca kontaktów, nie powinny być dłuższe niż 3 godziny, winno być określone kiedy i w jakich przypadkach kurator może ingerować w przebieg kontaktów, W przypadku kontaktów poza miejscem zamieszkania nie jest określone do ilu kilometrów rodzic może gdzieś pojechać z dzieckiem / w przypadku kontaktów np. 10-godzinnych/ i czy kurator ma jechać samochodem strony, czy swoim lub innym środkiem lokomocji. Co ma zrobić kurator podczas wielogodzinnych kontaktów gdy potrzebuje skorzystać z toalety - czy może na chwilę odejść i zostawić samego rodzica z dzieckiem. Gdy dziecko jest z rodzicem na basenie, czy jeździ rowerem - jak kurator ma kontrolować przebieg kontaktów. Proponuję, aby w postanowieniach było określone konkretnie w jakie miejsca rodzic może zabierać dziecko, a liczba godzin kontaktów nie powinna przekraczać 3.

Liczba godzin kontaktów nie powinna przekraczać 3 godzin.

Kontakty z udziałem kuratora poza miejscem zamieszkania małoletniego, orzeczone były po nieudanych kontaktach w miejscu zamieszkania małoletniego przy obecności matki brak możliwości wpływu na przebieg kontaktu, brak możliwości składania wniosków dot. tych kontaktów

Kontakty winny się odbywać tylko i wyłącznie w obecności kuratora bez obecności rodzica u którego dziecko przebywa

"Orzekany jest zbyt długi czas ich realizacji, orzekane są dni wolne od pracy i w święta, co odbywa się z brakiem poszanowania dla życia osobistego i rodzinnego kuratorów, oraz utrudnia ich realizację - nie można znaleźć kuratorów społecznych chętnych do uczestnictwa w kontaktach.

Proponuję wprowadzenie ustawowego zapisu że kontakt może trwać np. nie więcej niż 4 godziny, że nie może odbywać się w dni wolne od pracy i święta. Dlaczego kurator ma ponosić konsekwencje zachowań stron postępowania, które prowadzą do orzeczenia kontaktów? Dla kuratora konsekwencjami tymi jest zubożenie życia rodzinnego i niewystarczający czas na odpoczynek i regenerację przed pracą.

Konieczne jest też doprecyzowanie jakie uprawnienia ma kurator w trakcie trwania kontaktu - obecne zapisy ustawowe nic o tym nie mówią."

Brak przepisów wykonawczych dotyczących praw i obowiązków kuratora podczas uczestnictwa w kontaktach, niezrealizowane płatności za obecność (kilka miesięcy) pomimo regularnie składanych rachunków. Ponadto problemem są kontakty osoby uprawnionej poza miejscem zamieszkania dziecka (bez wskazanego konkretnego miejsca) np. czy kurator ma jechać samochodem z dzieckiem i osoba uprawnioną, skoro ma być obecny przez cały czas trwania kontaktu.

brak jednoznacznych przepisów i zasad postępowania dla kuratora, ograniczenie roli kuratora do obserwatora , często nie określone przez sąd miejsce kontaktu jak powinna wyglądać poprawnie sporządzona notatka z przebiegu kontaktów

"-ogólne, nieprecyzyjne przepisy co do kompetencji i roli kuratora w kontaktach

-nieprecyzyjne orzeczenia sądów w kwestii miejsca kontaktów

-długie oczekiwanie na wypłatę ryczałtów

-brak zależności między czasem kontaktu a wysokością ryczałtu.

Wg mnie konieczne są zmiany przepisów prawa w w/w kwestiach.

Kurator uczestniczył w jednym kontakcie, nie napotkał problemów

Proponuję kontakty w soboty 1-2 godziny

niejasne uregulowania prawne dotyczące kontaktów, ich miejsca odbywania, zakresu czasu.

"Problemy: brak adekwatnych przepisów odnoszących się do kwestii uprawnień i

obowiązków kuratora realizującego orzeczenie, czas trwania kontaktów, kontakty w weekendy, święta.

Propozycje: maksymalne uszczegółowienie orzeczeń w przedmiotowym aspekcie, kontakty do trzech godzin maksimum, dni wolne od pracy (soboty, niedziele, święta) to także dni wolne od kontaktów :) itd., itp., można by wyliczać w nieskończoność..."

Czas trwania kontaktu jest zbyt długi i jest nieadekwatny do wieku dziecka. Już po dwóch godzinach dziecko jest zmęczone, zaczyna coraz częściej wychodzić z miejsca widzenia, co z kolei irytuje ojca dziecka. W moim przypadku widzenia są dwa razy w miesiącu. Lepsze byłoby zwiększenie częstotliwości a skrócenie czasu spotkania. Samych problemów z realizacją kontaktów jest niewiele pod warunkiem, że strony godzą się na kontakt.

Długość trwania kontaktów, długość oczekiwania na wypłatę ryczałtu, organizacja związana w miejscu kontaktu, jak też dojazdu na kontakt

Problemem są kontakty w dni ustawowo wolne od pracy , często dojazd na kontakt na terenie gminy zajmuje w jedną stronę 40 minut. Jest to uciążliwe , szczególnie w święta .

Kuratorzy też mają rodziny.

Kontakty orzekane bezterminowo; kontakty orzekane "co drugi weekend" bez wyjaśnienia co ze świętami;

uważam, że kontakty powinny być orzekane w weekendy w mniej liczebnych godz

Czas trwania kontaktów, odbywanie się kontaktów w weekendy/święta.

otrzymujemy postanowienia, które nie zawierają np. dookreślonego miejsca kontaktów .

Kontakt powinien trwać max 4 godziny i nie powinien ciągnąć się miesiącami.

Nie widzę problemów.

Osoby uprawnione do kontaktu z małoletnimi dziećmi powinny być sądownie zobowiązane do informowania kuratora sądowego na kilka dni przed terminem kontaktu iż dokonali opłaty za kontakt(pod warunkiem że ponoszą koszty kontaktu), jeśli nie są zobowiązane do opłaty kontaktu, powinny natomiast informować kuratora, że stawią się na kontakt w danym dniu.

Ryczałt za kontakt powinien być wypłacany kuratorowi za godzinę czynności a nie za czynność z uwzględnieniem czy jest to dzień powszedni czy weekend lub święto.

Zbyt duża ilość godzin, kontakty poza miejscem zamieszkania dziecka, dni wolne od pracy. zbyt długi czas trwania godziny, soboty, niedziele

Problem: brak szczegółowego wskazania dla kuratora, przy określeniu miejsca kontaktów nie w mieszkaniu małoletniego lub rodzica lecz w innym dowolnym miejscu, np. na basenie, wycieczce poza miasto, lub podczas aktywności fizycznej, np. rowery, rolki itp

Brak przepisów, określających obowiązki i prawa kuratora, wykonującego orzeczenia (rozwiązanie - uregulowanie powyższego, by kurator nie musiał sam decydować o pewnych kwestiach i narażać się na skargi ze strony uczestników postępowania). Ponadto, kontakty często trwają latami, co wydaje się być bezzasadne, jeśli nie ma zagrożenia, nie ma konieczności obecności kuratora, jeśli jest zagrożenie, kontakty nie powinny się odbywać. - szczegółowe wyjaśnienie zasad dotyczących realizacji kontaktów / pomieszczeń, terenu całego domu/, udziału osób " trzecich ".

Na podstawie swoich doświadczeń nie widzę problemów

"Brak przepisów wykonawczych,

Nieadekwatne oczekiwania stron co do uprawnień kuratorów oraz możliwości egzekwowania przez kuratora wydania dziecka na kontakt

Niewłaściwe Miejsca kontaktu , no mała restauracja gdzie zazwyczaj większość ludzi się zna Orzekanie zbyt częstych kontaktów , ostatnio 7 spotkań w miesiącu!!!!

Zbyt długi kontakt trwające nawet 2 lata

Nieustanne nagrywanie przez strony , także kuratora

Zbyt długi czas trwania.

brak elastyczności w zmianie miejsca spotkania. Spotkania dla dzieci w jednym miejscu są monotonne.

Brak szczegółów dotyczących organizacji kontaktu w orzeczeniu sądowym

Kontakty w dni ustawowo wolne od pracy, zbyt długie, w postanowieniu brak konkretnego miejsca kontaktu (określenie poza miejscem zamieszkania matki - a więc teoretycznie wszędzie; rodzic jako miejsce kontaktu wskazuje np. basen lub miejscowości poza właściwością miejscową sądu).

głównym problemem jest niechęć matek do wydawania dziecka do kontaktu z ojcem, kontakty nie odbywają się przez wiele miesięcy, mimo kar nakładanych na matki; brak reakcji Sądu prowadzącego postępowanie; brak szczegółowych przepisów co do praw i obowiązków kuratora podczas realizacji postanowienia o kontaktach

Kontakt powinien zgodnie z postanowieniem odbywać się do 2-3 godzin max

Brak konkretnego określenia przez sąd czynności, jakie mogą być wykonywane podczas kontaktów np. wyjście na plac zabaw, basen, do kina itp.

Brak precyzyjnego określenia miejsca w którym kontakt ma się odbyć, dni wolne od pracy, długość kontaktów, nie są określone sytuacje, w których kurator mógłby przerwać kontakt

(poza oczywistymi) ; wynagrodzenie ryczałtowe nieważne ile trwał kontakt i w jakie dni się odbywał (soboty, niedziele, święta) ;

nie wiem jak ma wyglądać sprawozdanie z takich kontaktów, więc opisywałam przebieg kontaktów, bo uważałam, że napisania o której się zaczęły i o której skończyły to za mało. Brak określenia okresu na jaki zostają orzeczone kontakty (np. 3, 6 miesięcy), zdarza się, że trwają latami. Maksymalny czas trwania kontaktu nie powinien przekraczać 2 - 3 godzin, jeśli strona chciały dłuższego kontaktu można orzec następny kontakt, do wykonania którego skierowany zostanie inny kurator.

Kontakty odbywały się w miejscach publicznych, gdzie bardzo trudno kontrolować przebieg i zapobiec np. uprowadzeniu dziecka z kontaktu. Podczas jednego z kontaktów była próba uprowadzenia dziecka.

"1. Podróż z osobą odbierającą dziecko do miejsca docelowego samochodem osoby uprawnionej. Nie wiemy jakim kierowcą jest dana osoba, wiele razy zdarzyło się już, że osoba uprawniona łamała przepisy. Lepszym rozwiązaniem byłoby dostarczanie dziecka przez rodzica do docelowego miejsca spotkania i odbieranie go, aby kurator mógł stawić się od razu w miejscu docelowym.

2. Kontakty trwające powyżej 3 godzin. Kurator nie może w tym czasie wyjść do toalety czy zjeść. Rozwiązanie - brak kontaktów powyżej 3 godzin.

3. Kontakty odbywające się w niedziele lub święta."

Przed wszystkim kontakty trwały ponad rok dwa razy w tygodniu, obecnie częstotliwość spotkań Sąd zmniejszył do dwóch kontaktów w miesiącu. W moim odczuciu przy tak częstych spotkaniach postanowienie powinno regulować czas ich trwania, maksymalnie do pół roku. Zbyt długi czas kontaktów, najczęściej w porze popołudniowo - wieczornej i w weekendy. Kontakty trwały ponad dwa lata, a ojciec nie pojawił się na nich ani razu. Sąd był na bieżąco informowany o jego nieobecności, a mimo to kontakty dalej trwały i płacono za nie.

Kontakty orzekane w dni wolne od pracy, m.in. soboty i niedziele na relatywnie długie godziny; w miejscach użyteczności publicznej, kinach itp. Przed wszystkim należałoby przyjąć zasadę, iż kurator może uczestniczyć w kontaktach tylko od poniedziałku do piątku z wyłączeniem dni świątecznych. Nie powinny być orzekane w miejscach co do których zarówno trudno o prawidłową obserwację - np. place zabaw - siedzieć przy rodzicu, czy ganiać za dzieckiem?, w kinie? - bilet ma kupić rodzic czy sam kurator? itp. Dodatkowo powinna być rozwiązana kwestia obecności kuratora w czasie przejazdów samochodami - żaden własny transport a tylko taksówka za którą płaci rodzic.

nie widzę problemów

kontakty kilkugodzinne - podstawowy problem to brak możliwości załatwienia potrzeb fizjologicznych kuratora! Każde wyjście do toalety powoduje pozostawienie małoletnich sam na sam z rodzicem. Jedynym rozwiązaniem są krótkie kontakty nadzorowane przez kuratora.

Trudność w wykonywaniu długich kontaktów w weekendy i święta. Nie zawsze kuratorzy społeczni chcą je wykonywać. Uważam że kierownik nie może narzucić kuratorowi pracy w dni wolne bez jego zgody.

Sąd udziela kontaktów z taką częstotliwością w jednej tylko sprawie, a zazwyczaj mamy po kilka kontaktów (2 dni robocze w tygodniu , plus weekendy - obecność kuratora przy przekazaniu w piątek i niedzielę, urodziny, święta, Sylwester, ferie, wakacje i inne dni losowe w roku), że kurator realizując tylko jedne kontakty jest zablokowany w część czynności zawodowych obowiązkowych, gdyż jego obecność przy kontaktach zabiera co najmniej po kilkanaście godzin w tygodniu. Brakuje czasu na sporządzanie wywiadów i inne czynności. W ocenie kuratora, jeżeli rodzice nie wykazują cech patologicznych i nie zagrażają własnym dzieciom, a problem przy kontaktach wynika z konfliktu rodziców przy rozwodzie , obecność kuratora powinna ograniczać się tylko co do obecności przy przekazaniu dzieci. Dochodzi do takiego kuriozum, że kurator spędza wigilię, święta z obcą rodziną, a nie z własną. Problemem jest również odpłatność na kontakty, których Sąd w postanowieniu nie reguluje. Kurator uczestniczący przy kontaktach otrzymuje wynagrodzenie za dokonanie czynności po wielu miesiącach , a nie na bieżąco z kontaktu , na kontakt. Może gdyby rodzice musieli płacić za kontakty przez rozpoczęciem kontaktu, wówczas ograniczyliby liczbę spotkań w tygodniu , czy miesiącu, patrząc na koszty jakie ponoszą.

"Problemem jest, według mnie, umożliwienie uczestnikom postępowania wyznaczania terminu i miejsca kontaktów i informowanie o tym kuratora. Daje to możliwość uczestnikom spotykania się z dziećmi w galeriach, na basenie, placu zabawa, restauracjach czy spacerach po mieście. Uważam, że w orzeczeniu sądu powinno być dokładne wskazane miejsce i czas do spotkań rodzica z dzieckiem.

Trudnym do wykonania byłoby uczestniczenie w kontakcie który miałyby odbyć się na basenie, gdzie kurator w tym przypadku miałby się przebrać w strój kąpielowy w oddzielnej szatni, nie mając wówczas możliwości obserwowania uczestnika postępowania i dziecka. Podobna sytuacja dotyczy kontaktów w galerii, gdzie jest hałas, duża ilość osób i korzystanie z WC publicznego płci przeciwnej niż kurator."

problem : czas trwania kontaktu powyżej dwóch godzin jest niezasadny

"Najczęściej orzeczenia w sprawie kontaktów małoletniego dziecka z uprawnionym orzekane są w sposób następujący:

„poza miejscem zamieszkania dziecka w obecności kuratora sądowego w godzinach od ...– do... itp. co budzi szereg wątpliwości , a brak doprecyzowania niektórych orzeczeń daje zważnionym stronom możliwość dokonywania swobodnej interpretacji orzeczenia , - brak doprecyzowania stwierdzenia „ poza miejsce zamieszkania dziecka” (przy uwzględnieniu wieku dziecka). Tu storna uprawniona do kontaktu może nawet zabrać

dziecko i wyjechać z nim poza właściwość sądu, albowiem „miejsce zamieszkania” oznacza miejscowość i jak kurator ma wykonywać swoje zadanie? gdzie ma się stawić?

- czym ma poruszać się kurator i jak wykonywać postanowienie Sądu, ponieważ uprawniony nie ma obowiązku zabierać kuratora do własnego samochodu ani też kurator nie ma możliwości prawnych wykorzystywania własnego pojazdu do celów służbowych? jak wobec tego kurator ma dbać o prawidłowy przebieg kontaktów, jeśli strona uprawniona bez względu na wszystko wsadzi dziecko do swojego samochodu? Żeby zatem kurator mógł być obecny przy kontaktach musi wsiąść do samochodu obcej osoby, nie wiedząc co dalej nastąpi, naraża swoje i dziecka bezpieczeństwo i jest w pewnym sensie zmuszany do określonego zachowania,

- jeśli kurator (przy ewentualnej zgodzie właściciela pojazdu) wyrazi zgodę na wspólną podróż? a dziecku lub kuratorowi przytrafi się krzywda (utrata zdrowia lub życia), to kto ponosi za to odpowiedzialność? sąd nie zezwolił na korzystanie z pojazdu własnego ani stron?!

- zabieranie dziecka poza jego miejsce zamieszkania niesie za sobą zagrożenie, że ojciec dziecka może wykorzystać kontakty do zabrania dziecka poza teren właściwości Sądu, który wykonuje orzeczenie w przedmiocie kontaktów, kto za to poniesie odpowiedzialność?

- należy rozważyć czy nie można uniknąć wyżej wymienionych wątpliwości przez dokładne doprecyzowanie miejsca do kontaktu (np. w świetlicy znajdującej się w PCPR w danym mieście itp.) z podaniem dokładnego adresu gdzie ma się stawić kurator i od której godziny ma wykonywać czynności oraz zobowiązać rodziców lub opiekunów które z nich ma na te kontakty dowozić i odbierać dziecko po wyznaczonym przez sąd terminie.

Pozwoli to uniknąć problemu swobodnej interpretacji terminu „poza miejsce zamieszkania” i problemu kto i czym samochodem ma jechać.

- ważne też jest, aby sąd dostosował formę i czas kontaktów do wieku dziecka, gdyż zdarza się, że kontakty orzeczone są na kilka godzin (a bywa, że kilkanaście) i dziecko nie wytrzyma już fizycznie tak długiego spotkania (zwyczajnie jest znużone, albo chce spać, jeść itp...),

- poza tym sądy nie precyzują tego, że kontakty mają odbywać się bez obecności osób trzecich, co rodzina osoby uprawnionej interpretuje tak, że „co nie jest zabronione to jest dozwolone” i uważają, że też mają prawo do kontaktów, nie uznają tu tłumaczenia kuratorów,

- problem też dotyczy kuratora obecnego przy kontaktach z dziećmi, które są wyznaczone na czas kilku lub kilkunastu godzin. Sąd nie bierze pod uwagę tego, że kurator też jest człowiekiem i ma potrzeby fizjologiczne skutkiem tego już na kilka godzin kuratorzy powstrzymują się od picia i jedzenia, żeby nie korzystać z toalety, bo muszą być cały czas obecni przy kontaktach, a korzystanie z toalety w domu jednej ze stron może być odebrane jako forma znajomości z kuratorem itp., albo sytuacją wykorzystaną przez stronę do niewłaściwego wykorzystania czasu przeznaczonego na kontakty z dzieckiem (np.:

indoktrynacja dziecka nastawianie przeciwko drugiemu opiekunowi itp. , a nawet uprowadzenie dziecka czy jak bywało – zabójstwo,

- istnieje też problem wyznaczania kontaktów w obecności kuratora w okresie świąt i dni wolnych od pracy :

albowiem w ten sposób odbiera się kuratorom prawo do życia prywatnego , odpoczynku i w większości wydłuża się kuratorom tydzień pracy do 6, a czasem 7 dni w tygodniu (nawet przy założeniu i uznaniu, że jest to służba), to żadna inna służba w Polsce nie pracuje 7 dni w tygodniu,

- ponadto Sądy wyznaczają kontakty niemalże zawsze także w okresie świąt i niesie to ze sobą wiele problemów np.: jak dojechać (a potem jak wrócić) na miejsce kontaktów jeśli jest poza miejscowością zamieszkania kuratora, skoro w niektóre święta nie kursuje żadna komunikacja międzymiastowa , albo jej częstotliwość jest niezgodna z godzinami kontaktów, a kurator nie ma zgody na używanie samochodu prywatnego do celów służbowych , a co w sytuacji gdy jednak skorzysta z własnego samochodu i ulegnie wypadkowi komunikacyjnemu?

- ważną i niedoprecyzowaną nigdzie sprawą jest problem przyznawania i wypłacania ryczałtów kuratorom sądowym i tu można rzec , że panuje wszelka dowolność.

Są sądy , które przyznają i wypłacają należność za taką czynność zaraz po otrzymaniu notatki służbowej z jej wykonania, ale są i takie które przyznają także należności za kilka, nawet kilkadziesiąt czynności jednorazowo. Zdania Sądów na ten temat są różne od tego , że za taką czynność sąd przyznaje wówczas , gdy (jeśli postanowienie jest wydane w trybie zabezpieczenia) orzeczenie jest prawomocne (a przecież proces może trwać kilka lat, zwłaszcza gdy toczy się postępowanie rozwodowe) do tego , że za każdym razem przyznawanie takiego wynagrodzenia byłoby „kłopotliwe” (nie biorąc pod uwagę nakładów poniesionych przez kuratorów i należnego im prawa do ryczałtu). Skutkiem tego są kuratorzy którzy otrzymali wynagrodzenie z tego tytułu obejmujące 1-2 lata i to po wielu prośbach, - kolejnym i też ważnym problemem jest np.: ustalenie , że osoba uprawniona może zabierać dziecko ., do różnych miejsc rozrywki i kultury : kino „Bajkoland”, park wodny itp. i tu rodzą się problemy : kto ma zapłacić za bilety wstępu, i na jakiej podstawie można zobowiązać kuratora , by był obecny przy kontaktach np. w parku wodnym , co zobowiązuje, go do odpowiedniego stroju , który raczej nie podkreśla wizerunku urzędnika państwowego, (nie ma tu możliwości zachowania zasady schludnego wyglądu urzędnika sądowego) , a co sytuacji , gdy kurator nie może z różnych względów korzystać z rekreacji w parku wodnym?), ponadto miejsca rozrywki nie są dobrym miejscem na odbudowywanie czy umacnianie więzi rodzicielskich, to miejsca publiczne, gdzie dziecko nie czuje się swobodnie, Konkludując uważam , że kontakty z dzieckiem winny być określone w sposób bardzo szczegółowy :

- z wyznaczonym miejscem (oprócz miejsc niewłaściwych , dla dziecka i z poszanowaniem godności osobistej kuratora i czasu pracy kuratora),

- miejsce do kontaktu winno być dostosowane do wieku dziecka (jeśli kantaty mają odbywać się poza domem dziecka),

- kontakty powinny odbywać się w domu , w którym mieszka dziecko , albo w placówkach między innymi do tego przeznaczonych np.: w świetlicach czy niebieskich pokojach w Powiatowych Centrach Pomocy Rodzinie – tu jednak jest ogromny problem i niechęć do współpracy tychże placówek z sądami , albowiem w placówkach tych pracownicy pracują tylko w dni robocze tj. od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00 , co jest w mojej ocenie niezgodne z samą intencją powołania do działania takich placówek. w mojej ocenie często bywa tak , że kurator w ocenie sądu jest tylko i wyłącznie narzędziem do realizacji postanowienia. Niezależnie od tego jak bardzo niewykonalne jest postanowienie trzeba je zrealizować. to nie jest w porządku.

przeszkolenie sędziów wydających postanowienia o kontaktach

Brak możliwości wnioskowania, kurator musi być organem wykonawczym Sądu

utrudnianie kontaktów przez rodzica

Problem nie wystąpił, gdyż osoba uprawniona nie zgłosiła chęci uczestniczenia w kontaktach.

Mimo powiadomienia nie zgłosiła się do kuratora.

Zbyt długi /kilka miesięcy/ czas oczekiwania na należność za kontakty!

Orzekanie dużej liczby godziny podczas trwania kontaktu. Skrócenie czasu kontaktu do max. 2 godzin, powinny odbywać się w dni robocze.

Postanowienie nie uwzględniało właściwości miejscowej działania Sądu, a tym samym pracy kuratora.

Częste odwoływania, przekładania terminu kontaktów, np. z powodu Covid-19, choroby dziecka (przeziębienie). Matka w III i IV 2020 r. nie zgodziła się na kontakty z powodu obawy przed Covid-19. Obiecywała, że nic nie przepadnie, jednak aktualnie nie chce spotkań "odrobić"

Podczas realizowanych przeze mnie kontaktów uczestnik miał prawo przemieszczać się z dziećmi i wykorzystywał do tych celów swój prywatny samochód. W związku z powyższym kurator był zmuszony wsiadać do samochodu uczestnika. Uważam, iż ze względów bezpieczeństwa w przypadku dopuszczenia przemieszczania się uczestnika z dziećmi , Sąd powinien zastrzec konieczność korzystania z publicznego transportu lub taxi.

Kontakty trwające ponad 3-4 godziny są bardzo obciążające, kurator jest pozbawiony możliwości jedzenia, picia, korzystania z toalety a dziecko bywa niezwykle zmęczone, starsze nie ma czasu na samodzielną naukę czy spotkanie ze znajomymi. Kontakty nie powinny być orzekane w niedziele i święta. Wskazane byłoby, aby sądy orzekały o ilości spotkań, które mają odbyć się w obecności kuratora, a nie orzekały je na nieokreślony czas. Brakuje także skutecznych rozwiązań w sytuacji utrudniania kontaktów.

brak współpracy z osobą która powinna udostępnić dziecko do kontaktu

zbyt długi czas kontaktów - co w przypadku konieczności załatwienia przez kuratora potrzeby fizjologicznej , trudność w przemieszczaniu się - np. przejazd na basen np. czym

samochodem, co w przypadku przebieralni - kiedy tata z synem albo gdy tata z córką, zbyt późne zawiadanie kuratora o odwołaniu kontaktu - konieczność reagowania np. w soboty. Bardzo słaby przepływ informacji z Okręgu dot. zmian w postanowieniach i nowych terminach, problemy ze stronami, które nie mogły się pomiędzy sobą porozumieć. kontakty to jedna z najtrudniejszych form pracy z rodziną, rodzice będący w konflikcie nie zwracają uwagi na uczucia i emocje małoletnich czyniąc z nich zakładników własnych, trudnych relacji. kurator w roli obserwatora nie daje wpływu na traumatyzowanie małoletniego - np. podczas toczących się kłótni awanur. przerwanie kontaktów zwykle skutkuje skargą jednej ze stron. oczekiwania są bardzo duże przy niewspienionym wynagrodzeniu. Realizacja kontaktów nie doszła do skutku, ponieważ ojciec złożył oświadczenie o realizacji z kontaktów do odwołania.

Brak porozumienia między stronami, co negatywnie wpływa na atmosferę spotkania. Brak szybkiego przepływu informacji między sądem a stronami.

Brak określonego czasu ich trwania, np. mogłyby być orzekane na pół roku, oraz ich długość np. 8 godzin codziennie przez pięć dni w tygodniu

zbyt długi czas trwania kontaktów, brak jasnego sprecyzowania miejsca co do realizacji kontaktów,

"-ściśle określenie miejsca kontaktu, co eliminuje problem z przemieszczaniem się kuratora z rodzicem i dzieckiem szczególnie prywatnym samochodem stron, eliminuje problem właściwości sądu/ strony często mieszkają w różnych miejscowościach - właściwościach miejscowych sądów/ -godziny kontaktu max 3-4"

"1. Określić maksymalny czas kontaktu np. 2 -3 godziny

2. Podać w postanowieniu wszelkie szczegóły dotyczące formy kontaktu - miejsce, lokal, mieszkanie, dom, spacer, wyjście poza posesję, gdzie po co na itp

3. Ryczał za czas punkt 1, powyżej dodatek"

Bardzo długi czas kontaktu, kontakty cały weekend

"Wydane Postanowienia dotyczące kontaktów nie zawierały szczegółów, gdzie ojciec może zabierać dzieci brzmiały np. ""poza miejsce zamieszkania dzieci"", nie było sprecyzowane czy w czasie kontaktu dzieci mogą być tylko z ojcem lub też z innymi członkami rodziny np. czy ojciec z dziećmi może pojechać w odwiedziny do rodziny. Kontakty przypadały w święta. Rozwiązaniem byłoby sprecyzowanie w Postanowieniu dokładnych miejsc do których ojciec może udać się z dziećmi oraz czy w czasie kontaktu dzieci mają być tylko z ojcem. Kontakty rodzica nie powinny przypadać w święta."

W niektórych przypadkach zbyt długi czas kontaktów co jest męczące dla małoletnich i wpływa niekorzystnie na ich przebieg. Skrócenie trwania kontaktów wpływało by korzystniej na relacje rodzica z małoletnimi

długość trwania powyżej 3 godzin, brak możliwości podejmowania działań przez kuratora, brak możliwości składania wniosków przez kuratora (np. rodzice przestają realizować

kontakty, to co zrobić ze sprawą, kurator powinien móc złożyć wnioski w zakresie częstotliwości, czy długości kontaktów) , brak możliwości egzekwowania kontaktów jeżeli rodzic sprawujący opiekę nad dzieckiem je utrudnia,
Brak precyzowania w Postanowieniach kto ponosi ewentualne dodatkowe koszty np. biletów wstępu do różnych obiektów.

"Czas trwania powyżej 2 godzin -skrócić czas kontaktu ,
kontakty w takich miejscach jak kino czy basen- wyznaczyć takie miejsca kontaktu gdzie kurator może prowadzić obserwację, kwestie opłat za bilety wstępu,
kwestia korzystania z toalety podczas kontaktów przez uczestników jak samego kuratora."
uważam, że kontakty powinny być orzekane maksymalnie do dwóch godzin , przy czym powinno być bardzo jasno określone miejsce kontaktów, uniemożliwiając stronom wszelkie manipulacje w tym zakresie . Niedopuszczalne jest by kurator uczestniczył w kontaktach ,np. na basenie lub w kinie, co wiąże się z koniecznością zakupu biletu na swój koszt
W sytuacji, gdy strony nie są zobowiązane do płacenia za kontakty, Sąd na podstawie notatek kuratorów powinien je uchylać lub zawieszać

Postanowienia bardzo nieprecyzyjne co do udziału kuratora w odbieraniu, przewożeniu małoletniego do miejsca kontaktu. Szkolenie dla sędziów.

Brak wypłaty należnych środków kuratorowi sądowemu z tytułu obecności przy kontaktach z udziałem małoletniego. Zwłoka z wypłatą 6 miesięcy.

Brak informacji w orzeczeniu o miejscu kontaktu, używanie sformułowania "poza miejscem zamieszkania małoletniego". Sąd w orzeczeniu powinien wskazać dokładny adres gdzie mają odbywać się kontakty, nie powinny trwać dłużej niż 3 godziny i nie dłużej niż przez okres 2-3 miesięcy max. 4 razy w miesiącu.

Problem jest czas trwania kontaktów np. 3 godziny i długoletniość działania postanowienia np. 8 lat, koszty kontaktów na skarb państwa. W moim odczuciu opłata za kontakty dla obojga rodziców po połowie, termin obowiązywania kontaktów przy kuratorze.

Brak szczegółowych regulacji dotyczących przejazdów dzieci wraz z rodzicem, czy kurator ma jechać z nimi jednym samochodem. Uważam, że nie powinien być samochód służbowy lub zaznaczone w Postanowieniu, że kontakt tylko w jednym miejscu.

Czas trwania do dwóch godzin, ograniczenie kontaktów w dni świąteczne, dokładne wskazanie miejsca kontaktu, wskazanie osób w nim uczestniczących, dot. drugiego rodzica, Bardzo chciałabym by kontakty nie były orzekane w niedzielę oraz nie były dłuższe niż 4 godziny

Problemem jest to, że zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku uprawniony do kontaktów korzystał z prywatnego samochodu. W razie jakiejś kolizji lub wypadku mam wątpliwości, co do uzyskania odszkodowania.

za małe uprawnienia kuratora do dyscyplinowania stron i ingerowania w przebieg kontaktu

Dni ustawowo wolne i święta. Udział kuratora można orzekać w dni powszednie, a w święta niechaj rodzic spotyka się z dzieckiem bez kuratora. No i czas. Można orzec kuratora przy kilku tam pierwszych kontaktach.

"dziwne" terminy, często dni wolne od pracy, czasami Święta. Dopraszanie się o aktualne postanowienia po ich zmianie, problemy z kontaktami ze stronami oraz ich oczekiwaniami. trwają zbyt długo, kurator nie może złożyć wniosku o zmianę, przyczyniają się do zaognienia konfliktu stron, nie ma w orzeczeniach określonego miejsca spotkania, osób które mogą być obecne przy kontakcie lub które nie powinny być obecne.

Brak uregulowań prawnych dotyczących kontaktów.

"Kontakty trwają za długo, np. po 5 godzin, są realizowane w dni wolne od pracy, sobota, niedziela, święta.

Często kontakty trwają latami, np. 4-6 lat. Kurator jest traktowany jak ochroniarz stron." kontakty orzekane w czasie weekendów (duża ilość godzin) i świąt

Brak konkretnie sprecyzowanych wytycznych co do praw i obowiązków kuratora w trakcie trwającego kontaktu. Za długi czas trwania kontaktów np. 8 godzin.

Podczas kontaktów kuratorzy powinni mieć większe możliwości wpływu na odbywanie się kontaktu i większy wachlarz możliwości przerwania kontaktu jeżeli zachowanie rodziców ma wpływ na zachowanie dziecka.

"brak doprecyzowania miejsca spotkania, kontakty w święta, zbyt długi czas trwania Dezorganizacja wykonywania zwykłych obowiązków przez kuratora zawodowego, brak możliwości realizowania kontaktów przy oporze ze strony dziecka, nieskuteczność realizowania kontaktów w sytuacji ich unikania przez rodzica zobowiązanego do wydania dziecka, dezorganizacja życia prywatnego kuratora, sytuacja kontaktów przy udziale kuratora jest sytuacją sztucznie stworzoną, nie dającą komfortu psychicznego żadnej ze stron uczestniczących w kontakcie, brak jest konkretnych wytycznych, w jaki sposób takie spotkanie ma być zorganizowane, aby nie dochodziło do sytuacji, kiedy uczestnik kontaktu chce poruszać się prywatnym autem i odmawia zabrania do niego kuratora, kiedy uczestnik zaplanował wejścia do miejsc, gdzie należy zakupić bilet, pójście na basen, kąpiele w morzu, jazdę na rowerze, itp. Brak wytycznych, jak ma wyglądać przerwanie kontaktu przez kuratora. Wiele zachowań jest zależnych od subiektywnej oceny kuratora, uczestników, co stwarza możliwość do ich swobodnej interpretacji, pisanie skarg, itp.

"1) zbyt długi czas trwania kontaktów:

- brak przerwy na potrzeby kuratora (toaleta, jedzenie);
- spadek koncentracji uwagi po 2 godzinach ciągłej obserwacji;
- zmęczenie u małych dzieci;
- trudność w znalezieniu kuratora na kilkugodzinne kontakty w weekendy i święta;
- bezzasadność kontaktów w obecności kuratora przez wiele lat;

Należałoby skrócić kontakty w obecności kuratora do 2 godzin i po kilku odbytych spotkaniach zmieniać postanowienie odnośnie kontaktów.

2) brak regulacji odnośnie transportu w czasie kontaktów i wydatków:

- niebezpieczeństwo w czasie jazdy z uprawnionym jego samochodem;
- brak wytycznych kto powinien ponieść koszty atrakcji, które chce realizować uprawniony (np. bilety do kina dla kuratora).

Zasadny wydaje się zakaz jazdy samochodem uprawnionego. Przemieszczanie się małoletniego dziecka z kuratorem wyłącznie komunikacją miejską lub taxi.

3) Długi okres oczekiwania na wypłatę wynagrodzenia za udział kuratora przy kontakcie."

Logistyka - kwestia poruszania się pojazdami w czasie kontaktów - w przypadku gdy nie jest jasno określone miejsce ich realizacji, kto ponosi koszty za bilety wstępu kuratora w przypadku, gdy kontakty mają się odbywać np. w kinie

Kontakty nie powinny być orzekane w dni wolne od pracy, ponadto nie powinny trwać dłużej niż 2 godziny.

Niesprecyzowane postanowienie dot. miejsca kontaktu, gdy ojciec mieszka poza właściwością miejscową pracy kuratora a w postanowieniu ma możliwość zabierania dzieci do swojego miejsca zamieszkania. Uszczegółowienie postanowienia

Kontakty tylko w dni robocze, dokładnie sprecyzowane w postanowieniu gdzie można wychodzić poza miejsce zamieszkania, do jakich miejsc.

co zrobić kiedy dziecko odmawia widzeń z osobą uprawnioną? problemem jest brak określenia w postanowieniu jak długo mają się odbywać kontakty?

brak uwag w tym zakresie

Brak jednolitych, ogólnych zasad przebiegu takiego kontaktu. Co należy do zadań kuratora podczas jego trwania a czego nie może się podejmować.

Kontakty w dni ustawowo wolne od pracy, kontakty wielogodzinne.

Brak przygotowania małoletniego do kontaktów z osobą uprawnioną, nieregularne i zbyt długie oczekiwanie na wypłacanie ryczałtów za kontakt

"W mojej ocenie absolutnie nie powinny mieć miejsca sytuacje kontaktów w dni wolne od pracy. Po tym czasie trwania kontaktów max 4 godz. W postanowieniu sądu winny się znaleźć wszelkie informacje dla stron o warunkach realizacji kontaktów, czasie, miejscu i sposobie ich realizacji. Ponadto kontakty winny być określone na ściśle oznaczony okres, np. na kilka tygodni, miesięcy.

Można by pisać jeszcze dużo, ale abstrahując od idei kontaktów na jednym ze szkoleń sędziego z departamentu orzecznictwa wprost wypowiedział się, że jeżeli kontakty miałyby odbywać się w obecności kuratora, to generalnie nie powinny odbywać się wcale, bo rodzice w takim przypadku nie dają rękami poprawnej styczności z dziećmi, skoro sąd ma je kontrolować.

Trudności w realizacji kontaktów dotyczyły braku informacji ze strony uczestnika, czy w danym dniu stawia się na kontakt i czy będzie realizował kontakt. Rozwiązaniem w tej sytuacji byłoby zobowiązanie przez Sąd uczestnika, do informowania kuratora, w odpowiednim czasie (n. dzień przed terminem kontaktu) czy stawia się na kontakt.

"Kontakty realizowałem dwa dni w tygodniu roboczym oraz w święto (wyznaczony dzień tygodnia ""pokrył"" się ze świętem). Spotkania odbywały się w dni dyżurów sądowych, tym samym mój dzień pracy wydłużał się do 10 godzin (8 godz. dyżur i 2 godz. kontaktów + dojazd na miejsce). Zgodnie z prawem pracy, nawet uwzględniając zadaniowy czas pracy kuratora, pracowałem więc w nadgodzinach, które nie są ujmowane w ewidencji czasu pracy.

Należność za obecność przy kontaktach jest niewspółmierna do nakładu pracy, a przede wszystkim poświęcanego czasu. Ryczałt określony w uks powinien być naliczany za godzinę obecności, nie za jednostkowy kontakt, który jak praktyka pokazuje, może obejmować nawet kilka godzin, także w dni wolne od pracy.

Do tej pory nie uregulowano w drodze wytycznych sytuacji kiedy kurator towarzyszy mał. i rodzicowi np. w kinie. Ścisłe egzekwowanie treści postanowienia zmuszałoby kuratora do zakupu z własnych środków biletu wstępu. Z drugiej strony oczekiwanie na uczestników kontaktu przy sali kinowej eliminuje obecność kuratora przy dziecku na długi czas w zależności od długości seansu.

Nieprecyzyjne przepisy, agresja stron, zbyt szerokie postanowienie dające możliwość właściwie nieograniczonej aktywności uprawnionego do kontaktu takie jak np. wyjście do kina co naraża kuratora na koszty i wpływa na bezpieczeństwo małoletniego. Brak wystandaryzowanych dokumentów do sporządzenia po kontakcie.

Kontakty powyżej 3 godzin są trudne w realizacji, szczególnie w Święta. Zdarzały się kontakty trwające 8 godzin i trudno było znaleźć kuratora który miałby n to czas, było to również trudne ze względów technicznych.

Kwestia przemieszczania się z miejsca na miejsce np. samochodem stron, ciasne pomieszczenia domowe, korzystanie z wc przez dzieci-czy kurator wchodzi do środka (dotyczy to centrów handlowych, centrów zabaw) obecność dziadków i innych krewnych, orzekanie kontaktów w dniu wolne oraz święta, a także ekstremalnie długie po 8 godzin. naliczanie jednego ryczałtu jeśli kontakt odbywa się jednego dnia np. 10 rano i 18 oddanie, Problem przemieszczania się podczas, kto idzie z małoletnim do WC, obecność innych osób, orzekanie w dni wolne, święta, traktowanie przekazania na i po jako jedną czynność mimo, że jest długi przedział czasu. Jest to specyficzna instytucja więc powinna odbywać się w dni robocze.

brak kontaktu z osobą uprawnioną, ignorowanie postanowienia Sądu, roszczeniowość strony Brak wskazania w Postanowieniu miejsca kontaktów i brak sformułowania, że to kurator wyznacza miejsce , jeśli nie zostało ono wskazane przez Sąd. Strony proponują wizytę na basenie. Określenie, poza miejscem zamieszkania, przy czym dziecko ma być odbierane i dostarczane do miejsca zamieszkania, powoduje , że strony oczekują, że kurator będzie jeździł ze stronami i dzieckiem w samochodzie stron.

Ustalenie zakresu jak i częstotliwości ich trwania, miejsca realizacji.

Dojazd i transport na miejsce kontaktu poza miejsce zamieszkania małoletniego - zwrot kosztów za dojazd kontaktów odbywających się poza terenem pracy kuratora; sposób realizacji kontaktów w "nietypowych" miejscach, np. basen, kino, restauracja - możliwość odmówienia z uzasadnieniem, np. na basenie, wliczenie na podstawie paragonów, rachunków dodatkowych niepokrytych przez strony kosztów w koszty kontaktów, typu bilet wstępu, rachunek w restauracji; wielogodzinne kontakty - stawka godzinowa za kontakty - kuratorzy mogą się wymieniać przy okazji jednego długiego na 8 godzin kontaktu; zróżnicowanie opłat za kontakty w dni świąteczne i wolne od pracy.

kontakty w obecności powinny trwać nie dłużej niż 3 miesiące, Sąd powinien uwzględnić życie prywatne kuratorów i nie w każdą sobotę i dni Świąteczne orzekać kontakty

"1. Czuję się odpowiedzialny za bezpieczeństwo dzieci. W miejscach publicznych możliwości zareagowania w przypadku zagrożenia są niewielkie (wyjście dzieci do innego pomieszczenia, toalety itp., oddalenie się z miejsca szczególnie jak jest kilkoro dzieci). Rozwiązanie - kontakty w miejscu zamieszkania.

2. Długość kontaktów np. ponad 3 godziny. Rozwiązanie - czas max. 3 godziny.

3. Jednoznaczne wskazanie miejsca kontaktów, bez możliwości przemieszczania."

Trudnością byłby kontakt powyżej 3 godzin

Brak neutralnych miejsc, gdzie można spotykać się z dziećmi

brak jasno określonych reguł dotyczących obowiązków kuratora, czy też okoliczności samego kontaktu, zwiększone narażenie na skargi ze strony uczestników postępowania, nasilone próby manipulowania kuratorem z ich strony

Czas trwania kontaktów, który wyklucza możliwość, by kurator był obecny cały czas, chociażby ze względu na konieczność skorzystania z toalety. Brak miejsca (instytucji), gdzie te kontakty miałyby się odbywać. Chodzimy więc po parkach, galeriach handlowych itp. Brak określonego czasu trwania kontaktów - czy też określonej liczby kontaktów. Brak jasnych przesłanek. Ugody sądowe zawierane np. w ten sposób, że cały tydzień od pon do piątku przez 8 godzin (koleżanka miała). Moim zdaniem powinny być określone przestanki, wskazane miejsce np MOPR, czas maksymalnie 2 godziny. W weekendy i w święta podwójny ryczałt. Wyższa kwota ryczałtu, która również zniechęcałaby do takich rozwiązań, bo "strony tak chcą". Dla lekarza 200 zł to 20 minut pracy.

Kontakty zabierają dzień wolny i możliwość nieprzerwanego wypoczynku. powinny odbywać się tylko w dni robocze od poniedziałku do piątku.

"- dostałem orzeczenie z błędną treścią, np. nadzór nad kontaktami

- w tej samej sprawie, podczas rozmowy z rodziną ustaliłem, iż po postanowieniu o kontaktach było posiedzenie mediacyjne. W ugodzie mediacyjnej zmieniono dni i godziny kontaktów. W dokumentacji jaką otrzymałem z Sądu było tylko postanowienie o kontaktach a nie było zatwierdzenia mediacji."

Problemem są opóźnienia w wypłacie należnego ryczałtu za udział w kontaktach. Według mnie za każdą godzinę kontaktu powinien kurator otrzymywać pieniądze. Obecnie bez względu na ilość godzin otrzymujemy 10 % procent obowiązującej kwoty bazowej.

Zbyt długo trwają, w dni wolne od pracy, brak wypłacanych ryczałtów, brak regulacji dotyczącej jazdy kuratora samochodem wraz z osobą uprawnioną do kontaktu

"We wspomnianym okresie w naszym Zespole nie było kontaktów orzeczonych w ilości powyżej 4 godzin. Jednak w przeszłości takie bywały. Uważam, że kontakt trwający powyżej 3 godzin jest trudny technicznie do zrealizowania z wielu powodów, chociażby z powodu braku możliwości skorzystania z toalety. W zależności od wieku dziecka, często taki kontakt wielogodzinny powoduje zmęczenie i rozkojarzenie i nie tylko u dziecka, co w trudnych warunkach lokalowych, atmosferycznych jest mocno uciążliwe i może osłabiać spostrzegawczość i czujność kuratora. Nie wspomnę o tym, że w tym czasie rodzic byłby w stanie wywieźć dziecko z jednego końca Polski w drugi. Uważam, więc, że kontakt trwający maksymalnie 3 godziny jest wystarczający i przy tej ilości czasu można zaobserwować jakie wzajemne relacje występują pomiędzy dzieckiem i rodzicem.

Uważam ponadto, że postanowienia sądowe powinny precyzyjnie określać miejsce kontaktu, z uwzględnieniem właściwości terytorialnej sądu, kto może być obecny podczas kontaktu, w jaki sposób się przemieszczać z miejsca na miejsce w trakcie trwania kontaktu, czym ma się przemieszczać kurator, strony. Rodzic inaczej interpretuje postawienie sądu o kontakcie, często jest zaskoczony, że nie można tego, czy tamtego... Niestety postanowienia, które dotychczas wpływały do naszego Zespołu nie zawsze były szczegółowe i kurator przy ich realizacji często miał wiele wątpliwości.

Dziecko nie chce zostać z drugim rodzicem, rodzic u którego przebywa na stałe nie podejmuje żadnych prób aby dziecko przekonać do spotkania - przybiera postawę bierną, obojętną.

Nie otrzymanie ryczałtu za udział w spotkaniach, trwa to ponad rok.

nie miałam problemów

uregulowanie prawne kwestii przejazdu kuratora z miejsca zamieszkania dzieci do miejsca kontaktu, odpłatności za podjęcie przez kuratora czynności (stawienie się na kontakt) w przypadku, gdy do kontaktu nie dochodzi (odmowa dziecka)

Kontakty czasami są zbyt długie i nie dostosowane do potrzeb dziecka. Problem stanowi również miejsce ich realizacji np. basen lub ogródki jordanowskie/ zamknięte place zabaw np. Nowa Gdynia/.

Brak kuratorów społecznych do obecności przy kontaktach, które mają miejsce do godz. 15 z uwagi na pracę zawodową w/w

nie miałam problemów

Okres trwania kontaktów z udziałem kuratora jest zbyt długi. Winny być orzekane na okres 3-5 spotkań. Po tym okresie sąd winien ocenić, czy odbywanie dalszych spotkań rodzica z dzieckiem miałyby odbywać się z udziałem kuratora, czy bez tego udziału. Zazwyczaj błędem

jest ustalanie spotkań trwających 5 lub więcej godzin. Tak długie spotkania stają się problemem dla wszystkich stron, w tym również dla małoletniego dziecka. Maksymalny czas trwania spotkania nie powinien przekraczać 3 godzin. Wskazane byłoby w końcu określenie roli kuratora przy kontaktach rodzica z dzieckiem, w tym jego uprawnień.

W kontakcie którym uczestniczyłam nie było problemu, ale ośmio godzinny kontakt jest bardzo długi w wymiarze czasu dla kuratora.

Czas trwania kontaktów, brak jasnych wytycznych postępowania przy orzekaniu dłuższych kontaktów, tj.: ponad 8 godzin, obecnie Sąd orzekł kontakty trwające 9 godzin, na terenie całego województwa dolnośląskiego - problemy: kto płaci za wejścia do różnych lokali, jakimi środkami transportu należy przemieszczać, kurator pracuje na terenie właściwości danego sądu rejonowego czy też nie. Brak rozwiązania - sąd nie odpowiedział na prośbę o sposób realizacji orzeczonych kontaktów.

"Rodzice są we wzajemnym konflikcie, co rzutuje na atmosferę spotkania. Kurator miał przypadek stawania w obronie matki dziecka, bowiem ojciec dziecka zastosował przemoc fizyczną. Najczęściej kurator spotyka się z agresją werbalną.

Czas trwania kontaktów powinien być określony maksymalnie do 2 godzin, żeby rodzic nawiązał kontakt z dzieckiem. Kontakty powinny trwać przez okres pół roku (max). Kurator w czasie spotkania ustali jakie wzajemne zasady powinny obowiązywać podczas dalszych kontaktów. Następnie należy utrwalić dobre nawyki. Po tym okresie kontakty pod nadzorem powinny być uchylone na rzecz swobodnych kontaktów rodzica z dzieckiem."

Postanowienie o kontakcie który realizowałam miało dokładnie określone miejsce i czas realizacji. Zdarza się, że rodzic który opiekuje się dzieckiem utrudnia drugiemu rodzicowi kontakt. W takiej sytuacji należałoby zastanowić się nad inną karą aniżeli finansowa , ponieważ te nie przynoszą spodziewanych efektów.

Maksymalny czas trwania kontaktu - 2 godziny.

"Rodzice są w konflikcie -reagują emocjonalnie... Zdarzyło się, że Kurator stawał w obronie matki dziecka przed agresją fizyczną ojca. Najczęściej kuratorzy spotykają się z agresją werbalną obojga stron.

Kontakt rodzica z dzieckiem powinien trwać maksymalnie 2 godziny. Okres trwania kontaktów powinien być ograniczony do 6 miesięcy. W tym czasie rodzice pod nadzorem Kuratora muszą wypracować zasady wzajemnej współpracy na rzecz dziecka i akceptacji drugiego rodzica. Dziecko musi mieć stworzone warunki do swobodnych spotkań z rodzicem. PO wypracowaniu dobrych nawyków - kontakty z udziałem kuratora powinny być uchylane - również na jego wniosek.

brak stron we współpracy, wyciąganie konsekwencji w braku kontaktu

zasadniczo nie widzę problemów . strony z reguły stwiają się w wyznaczonym czasie i miejscu
Zwiększyć kwotę opłat za kontakty

Bardzo rozciągnięte godziny kontaktu, zazwyczaj dni wolne od pracy,

Dobrze byłoby , aby Sąd określał czas , na jaki obowiązują te ustalenia dot. kontaktów pod nadzorem kuratora i aby w postanowieniach nie było wskazania, że ma je wykonywać kurator zawodowy.

"W/w ankieta została wypełniona przez kuratora z II ZKSS przy SR w Szamotułach. Jedno z orzeczeń nie jest realizowane ponieważ ojciec dziecka przebywa w Wielkiej Brytanii i nie ma możliwości udziału w kontaktach, które mają się odbywać w pierwszą i третią sobotę każdego miesiąca przez 5 godzin.

Drugie z orzeczeń przewiduje udział kuratora wyłącznie podczas przekazywania sobie dzieci przez rodziców."

Chęć rodzica na pójście na basen. Ojciec - dziewczynka - kurator kobieta. Organizacyjnie jak monitorować np. przejście do przebieralni. Sytuacja patowa

Uważam ,ze kontakty w dni wolne od pracy powinny być płacone podwójnie

Brak uregulowań pozycji kuratora, jasnych wytycznych, kiedy kontakt może zostać przerwany, co w przypadkach kiedy starsze dzieci stanowczo odmawiają osobne rozporządzenie dot. metodyki przeprowadzania kontaktu.

Brak systematycznej wypłaty ryczałtu za kontakty lub pominięcie i brak wypłaty.

ograniczenie terenu realizacji zadania do wskazania konkretnego miejsca

"terminy kontaktów (święta oraz dni weekendowe), długość kontaktów (kilka godzin) miejsca kontaktów (basen, bajkoland) dzielenie kontaktów (obecność kuratora przy rozpoczęciu i zakończeniu po kilkugodzinnych kontaktach).

propozycja rozwiązania: racjonalność w zakresie wskazania formy terminu wymiaru godzinowego

konsultacja z kuratorem który miałby ewentualnie wykonywać orzeczenie

rozeznanie sądu w zakresie możliwych miejsc spotkań na danym terenie"

zbyt długi czas trwania kontaktu; brak sprecyzowanych ustaleń dot. transportu podczas realizowania kontaktu;

Brak jednolitych wytycznych odnośnie kontaktów tj. Sposobu przemieszczania się kuratora i osoby która ma zasadzone kontakty, brak uprawnień kuratorów, niedoprecyzowane postanowienia sądu bądź mało realne do zrealizowania, zbyt długi czas odbywania się kontaktów

Brak precyzyjnej informacji w postanowieniu na temat miejsca rozpoczęcia i przebiegu kontaktu

"Brak wskazania , gdzie dokładnie ma odbywać się kontakt. A jeśli ma się odbywać poza miejscem zamieszkania np. w parku powinna być wskazana miejscowość w której powinny odbywać się kontakty. Powinno być uregulowane, kto płaci za wejścia np. na zamknięte place zabawa.

Powinny być wskazane miejsca, gdzie, w jaki sposób kontakty z kuratorem nie powinny się odbywać np. jazda na rowerze, wizyta na basenie.

Za długie kontakty, kontakt powinien trwać max 4 godziny."

zbyt długi czas trwania kontaktów - uważam, że jednorazowo spotkanie powinno trwać maksymalnie 3 godziny, powinno być doprecyzowane miejsce kontaktu - unikanie spotkań typu wyjście do kina lub na basen, określenie sposobu przemieszczania się kuratora i dziecka "Kontakty z udziałem kuratora w weekendy są bardzo obciążające. Co drugi weekend / o ile jest taki postanowienie / kurator ma ogólnie zorganizowany dzień Kwota jaką otrzymuje za np. 4 godziny obecności przy kontaktach , plus dojazd jest niewspółmierna do poniesionego trudu. Kontakty powinny odbywać się w dni powszednie , a obecna kwota powinna być tylko za sam dojazd i obecność kuratora . Powinna być wydłużona o kolejne godziny obecności."

nie widzę problemów

zbyt długi czas trwania kontaktów i nie określenie w postanowieniu czasu jak długo trzeba realizować kontakty

sposób odwoływania kontaktów przez strony, najlepiej sposób mailowy , sposób przemieszczania się (podróże samochodem ze stroną)- komunikacją miejską, pieszo., ponieważ nie wiemy czy osoba nie ma przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów i co jak leczy się psychiatrycznie i przyjmuje leki.

"1. Postanowienie o realizacji kontaktów w obecności kuratora powinno jasno określać miejsce , termin i osoby mogące mieć w nim udział gdyż często sąd niestety takich wytycznych nie określa i decyzja spada na kuratora. Sąd określając miejsce o kontakcie powinien wziąć pod uwagę możliwości kuratora czy będzie on w stanie być obecny cały czas podczas trwania ww. kontaktu (np.wyjście na basen). Problem pokrywania kosztów , kto ma je pokrywać np. przy kontaktach kiedy rodzic spotyka się z dzieckiem w kinie, restauracji, basenie, itp.

2. Zbyt długie kilkugodzinne orzekanie kontaktów (nawet 10 godzin), w dni wolne od pracy i święta .

3. Kontakt w obecności kuratora powinien być orzekany nie dłużej niż na 3 miesiące ,a nie trwać w nieskończoność.

4. Brak regulacji prawnych o obowiązkach i uprawnieniach kuratora przy realizacji orzeczonych kontaktów.

5. Nieterminowe wypłacanie ryczałtu."

Brakuje wytycznych. Jedyny przepis mówi tylko o tym, że kurator ma stawić się w wyznaczonym miejscu i o czasie i dbać, aby kontakt nie trwał dłużej niż powinien, a następnie sporządzić notatkę. Trudności: przemieszczanie się autem prowadzonym przez uprawnionego rodzica, zakup biletów do kin itp. Kwestie te powinny zostać jasno zinterpretowane przez Sąd.

Czas kontaktu powyżej 5 godzin nie uwzględnia dobra dziecka, gdyż nie jest to czas swobodnie spędzony z rodzicem. Udział w kontaktach powyżej 5 godzin oraz w dni wolne od pracy i święta nie uwzględnia czasu pracy kuratora oraz jest niemożliwy do pogodzenia z innymi obowiązkami bez przekroczenia zapisów kodeksu pracy. Brak przepisów dot.:

przerwania kontaktu przez kuratora, odwołania kontaktu, zmiany terminu kontaktu, kosztów udziału kuratora jakie powstają w czasie kontaktu (bilety wstępu), przebiegu kontaktu - co jest dozwolone/do czego zobowiązany jest kurator, np. poruszanie się prywatnym samochodem prowadzonym przez stronę, wyjazd za granicę, lot samolotem, jazda na rowerze. Rozwiązaniem jest wprowadzenie przepisów: kurator powinien mieć prawo przerwać kontakt ze względu na dobro dziecka i poprosić wówczas o pomoc policji, jeśli strony się nie dostosują, oświadczenie obojga rodziców powinno odwoływać kontakt, wskazane, aby strony mogły uzgodnić inny termin kontaktu z kuratorem - w uzasadnionych w ocenie kuratora przypadkach.

Konkretnie miałam ustanowioną obecność przy przekazaniu i kontakt w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia. Uważam, że tego typu terminy powinny być uzależnione od zgody kuratora na poświęcenie czasu wolnego na rzecz pracy i łączyć się z podwójną stawką za udział w kontakcie czy obecność przy przekazaniu.

długość wykonywanych kontaktów

Moim zdaniem kontakty nie powinny się odbywać w salach zabaw itp. Kontakt nie powinien być dłuższy niż 2 godziny i odbywać się w ściśle konkretnym miejscu.

Orzekanie kontaktu po 6 czy 8 godzin w obecności kuratora nie jest celowe. W przypadku ,kiedy sąd lub strony mają obiekcje co do kontaktu rodzica z dzieckiem, kontakt winien być orzekany na 2-4 godziny. W przypadku,kiedy rodzic spędza czas z dzieckiem poza domem i korzysta z płatnych wejść np. do kina, kurator płaci za bilet z własnego portfela. Sądy nie zwracają dodatkowych kosztów poza wypłaconym ryczałtem. Kwota wypłacanego ryczałtu jest adekwatna do czasu pracy kuratora/najczęściej są to dni wolne od pracy i święta, za kontakt 2 godzinny jest taka sama stawka jak za 6 czy 8 godzin/.Ryczałt za kontakty sądy wypłacają z dużym opóźnieniem. Obecnie oczekuję na zapłatę za kontakt ,który miał miejsce w grudniu 2019r.

brak

brak informacji w orzeczeniach dotyczące kto może uczestniczyć w tym kontakcie, gdzie ten kontakt ma się odbywać

W mojej ocenie jeżeli przy kontakcie trwającym ponad 2 lata w ogóle nie dochodzi do przekazania dziecka to Sąd na podstawie wielokrotnych informacji sprawozdawczych kuratora powinien wydać inne postanowienie lub uchylić stare które nie jest skuteczne. Przepisy nt. realizacji kontaktów są zbyt ogólne, powinny być bardziej skonkretyzowane. Osoby, których dotyczy postępowanie powinny otrzymać ogólnie informację nt. tego jaka jest rola kuratora przy kontaktach.

Strony w różny sposób interpretują treść postanowienia. W świetle przepisów rola kuratora ogranicza się do biernego obserwatora.

kontakt 5-godzinny i na terenie miasta bez określenia miejsc jest kontaktem trudnym pod względem zaangażowania fizycznego i zapewnienia bezpieczeństwa dla małoletnich dzieci.

Strona nie chce kontaktu, sąd nie zmienia postanowienia, kurator przyjeżdża, aby wywiązać się. Ustalanie kontaktów na krótki czas, do 4 spotkań.

Czterogodzinne kontakty są dla małoletnich w młodszym wieku dość długim czasem, który nie zawsze odpowiada ich potrzebom. Uważam, że właściwym byłoby zmniejszenie czasu na korzyść częstszych kontaktów, np. 2 godziny jednego dnia i 2 godziny po 3-4 dniach.

W postanowieniu o kontaktach zdaniem kuratora winien znajdować się termin, przez jaki okres te kontakty mają trwać w obecności kuratora

Niewydawanie dziecka przez rodzica - rozwiązaniem byłoby gdyby to strony każdorazowo ponosiły koszty za udział kuratora przy kontakcie. Nierozumienie przez strony roli kuratora przy kontakcie - pouczenie stron przez Sąd.

Nie powinny obejmować dni świątecznych, tylko dni powszednie

"1. Problem stanowi to, że kontakty często odbywają się w dni wolne od pracy.

2. Nie ma ustalonego miejsca kontaktu."

obecność kuratora nie jest orzekana na konkretny czas, brak ściśle określonych uprawnień kuratora w razie niewłaściwego zachowania uprawnionego rodzica, brak wytycznych co do sytuacji w jakich kurator może przerwać kontakt,

kontakty w obecności kuratora nie powinny być orzekane w święta i w czasie przekraczającym 4 godziny.

Brak określenia w orzeczeniu Sądu konkretnego miejsca kontaktów.

czas trwania kontaktów, miejsce wykonywania kontaktów

"1. rodzic się nie zgłasza, nie informuje o tym że nie przyjdzie

2. nie ma na niego kary, bo sąd nic z tym nie robi np. 6 po kolei spotkań

3. za długo 5 godzin, bo dzieci po 3 godzinach się nudzą

4. dzieci siedzą 5 godzin same, a ja pilnuję w pokoju spotkań ojca dzieci

5. spotkania dot. córki, a on jej poświęca 5 minut. Ona jemu tyle samo. To po co komu takie spotkanie?"

praca kuratora w dni wolne od pracy i świąteczne, kontakt długotrwały, często kurator pracuje na świeżym powietrzu w różnych warunkach pogodowych, jest zobowiązany do ciągłej obserwacji kontaktu bez chwili przerwy. Kurator musiał ponosić dodatkowe koszt, np. wizyta w kinie, bilety komunikacji miejskiej. Strony nie informowały siebie nawzajem lub kuratora o odwołaniu kontaktu.

Nadal orzekane są kontakty wielogodzinne w dni wolne od pracy, np. po 8 godzin w soboty i niedziele oraz święta, często orzeczenia są zbyt ogólne np. w miejscu zamieszkania, co strony różnie interpretują,

Często kontakty są w soboty, bywa, że co sobota lub w co drugą sobotę m-ca. W

postanowieniu winny być dokładne informacje dot. gdzie zaczyna się kontakt i gdzie kończy.

kontakt winien odbywać się na terenie właściwości sądu, gdzie pracuje kurator. strony winny być poinformowane, że kurator nie korzysta w trakcie kontaktu z własnego środka lokomocji

tj. nie przewozi stron i małoletnich. Również nie korzysta z samochodu stron. Kontakt winien trwać max. do 3 godz.

nie widzę problemów

Brak przepisów dotyczących zasad wykonywania

Brak uregulowań co do przemieszczenia się w czasie kontaktów. Czyim samochodem itp. Kto ma pokrywać koszty wstępów np. do kina, na wystawy, place zabaw. Postanowienia powinny być w tym zakresie szczegółowe.

nie ma instruktażu odnośnie postępowania kuratora, musi kierować się wiedzą i swoją intuicją

brak

problemy związane z wizytą w toalecie kuratora jak i uczestników postępowania, zbyt długie godziny kontaktów, kontakty w święta i dni ustawowo wolne, czy kurator może wsiadać do samochodu uczestnika postępowania? brak precyzyjnych przepisów, problem z otrzymaniem wynagrodzenia, kontakt powinien być płatny za godzinę,

zbyt długie kontakty

Strona nie stawiała się na kontakty. Zima, deszcz oczekiwanie na powietrzu, brak możliwości zaparkowania samochodu w pobliżu.

Kontakty trwają za długo, jeżeli chodzi o wymiar czasowy. Wystarczyłyby 2 góra 3 godziny.

Nie powinny odbywać się w dni wolne od pracy i w święta. Powinny odbywać się maksymalnie 3-4-krotnie, a nie bezterminowo (po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia).

Brak ścisłych wytycznych i przepisów wykonawczych

w tym samym dniu otrzymywałam wiadomość od rodzica, iż kontakty są odwołane

Kto ponosi koszty pobytu kuratora, gdy kontakt odbywa się np. w sali zabaw lub kinie?

Kontakty z kuratorem trwają za długo, w dni wolne od pracy. Zdarzają się w święta i inne dni wolne. Nie jest rozwiązana kwestia transportu, przemieszczania się z dzieckiem. Kurator z uwagi na potrzeby fizjologiczne swoje i stron nie jest w stanie przebywać z dzieckiem nieustannie. Kontakty powinny być ustalane w dni pracy kuratora a nie w święta.

"Poważnym problemem jest niedookreślenie przez sędziego miejsca odbywania kontaktu.

Sformułowanie ""poza miejscem zamieszkania"" powoduje sytuacje, gdy rodzic z dzieckiem udaje się np. na mecz piłki nożnej lub na basen, a kurator zmuszony jest kupować bilet, aby wejść razem z uczestnikami kontaktu.

Niejasne jest również w jaki sposób kurator ma udać się z uczestnikiem kontaktu i dzieckiem, gdy ci wsiadają do samochodu i jadą np. właśnie na basen. Czy powinien jechać za nimi własnym autem, czy wsiąść z nimi? Co robić w sytuacji, gdy uczestnik kontaktu odmawia wpuszczenia kuratora do swojego samochodu?

Problemem jest też sytuacja, gdy dziecko zdecydowanie odmawia udziału w kontakcie, wychodzi z pomieszczenia, zaś rodzic uprawniony do kontaktu nie decyduje się na przerwanie kontaktu i pozostaje w wskazanym miejscu, co trwa dłuższy czas np. godzinę, dwie. Kurator może jedynie biernie czekać.

Aby uniknąć takich przypadków konieczne jest jasne precyzowanie w postanowieniu sądu wszystkich szczegółów dot. kontaktu i dookreślenie przepisów dot. kontaktów."

Postanowienia dot. udziału kuratora w kontaktach są mało czytelne, pozostawiają dużą swobodę w interpretacji, w szczególności chodzi tu o zapis "w co drugą sobotę", który nie precyzuje początkowej daty kontaktów. Nadto postanowienia wydawane są na czas nieokreślony bez wyznaczenia określonej liczby kontaktów z udziałem kuratora. Kurator nie ma legitymacji do wniesienia wniosku w przedmiocie zmiany kontaktów. W przypadku realizacji kontaktów problemy budzi brak regulacji prawnych w tym zakresie, brak przepisów wykonawczych. W efekcie czego każdy Sąd działa wg własnych reguł i wypracowanych zasad, zaś strony są w tym zakresie roszczeniowe.

Nie występowały żadne problemy podczas mojej obecności przy przekazaniu na kontakt "W Postanowieniach często nie są precyzowane: miejsce i sposób przekazania dziecka przed i po kontakcie, miejsce odbywania kontaktów, czas na jaki orzeczone zostały kontakty. Jeśli chodzi o sam udział kuratora w kontakcie brak jest też jasnych wytycznych co do zakresu jego czynności, poszczególne zespoły mają różne, umowne procedury."

Brak jasno określonego miejsca kontaktów (szczególnie poza miejscem zamieszkania. Zdarzyło się, iż niespodziewanie musiałam uczestniczyć w obiedzie w restauracji, kinie itp. Pozostaje kwestia np. kto ma zapłacić za bilet kuratora?

okres trwania kontaktów w zabezpieczeniu jest zbyt długi (niejednokrotnie 2 lata), rozważenie skrócenia okresu zabezpieczenia nie powinny odbywać się w dni świąteczne

zbyt długi czas kontaktu max 2 godz. i brak doprecyzowania gdzie ma być kontakt (zbyt ogólne określenie typu poza miejscem zamieszkania!!)

Zbyt długie kontakty, 4 godziny dziecko dziecko jest zmęczone. Maksymalnie 2 godziny kontakt dziecka z rodzicem.

Jeśli kontakty trwają dłużej niż 4 godziny problematyczne stają się kwestie fizjologiczne. Problemатyczne stają się też dni świąteczne kiedy kurator musi wychodzić od swojej rodziny w trakcie uroczystości

Brak szczegółowych przepisów.

Brak konkretnych uregulowań prawnych dotyczących roli i uprawnień kuratora w czasie trwania kontaktu.

Kontakty nie powinny odbywać się w niedziele i w święta ustawowo wolne. Nie powinny trwać dłużej niż 2 godziny. Kontakt w bawialniach dziecięcych nie wpływa na polepszenie relacji pomiędzy rodzicem a dzieckiem.

Praca w weekendy po 8 godzin. Brak regulacji czy kurator powinien wsiadać do samochodu rodzica, który zabiera dziecko na kontakt. Zbyt niskie wynagrodzenie - 8 h pracy - ok. 160zł netto.

Nie zauważyłam w zasadzie konkretnych problemów związanych z realizacją kontaktów.
Nie widzę problemów.

nie widzę problemów

nieprecyzyjne postanowienia Sądu

Brak dialogu między stronami i orzekanie o obciążeniu kosztami osoby zainteresowane, a nie Skarb Państwa

"1. Brak jednoznacznej interpretacji związanej z kwestią dojazdu do miejsca zamieszkania bądź miejsca wyznaczonego do kontaktu. Kurator poruszając się swoim pojazdem nie uczestniczy w kontakcie na czas podróży.

2. Czy kurator jako bierny obserwator w trakcie realizacji kontaktu, może ingerować w sytuację kiedy rodzic nie posiada fotelika samochodowego dla dziecka? Czy może nie zezwolić na przewóz do miejsca zamieszkania bądź wyznaczonego miejsca?

3. Jeżeli Sąd określa miejscem spotkań salę zabaw bądź np. basen, kto wówczas pokrywa koszty biletów wstępu do danego miejsca? 4. Czy kurator może korzystać z toalety, zezwalając tym samym na stan swojej "nieobecności" w kontakcie?

4. Czy kurator uczestniczy również w korzystaniu z toalety przez dziecko?"

Nie wiadomo kto miałby płacić za bilet do kina kuratora, jak miałby wyglądać pobyt na basenie, którym samochodem ma jechać kurator, co z przerwą na toaletę, co z przerwą na posiłek.

Nieadekwatne do wieku dziecka miejsca i godziny, zbyt długotrwałe spotkania, kontakty takie nie wpływają na poprawę relacji rodzic - dziecko czy też zmniejszenie konfliktu pomiędzy rodzicami. Stworzenie placówek/miejsc przeznaczonych na kontakty w ramach danego sądu. Krótkotrwałe kontakty max 1miesiąc, w dni robocze. Płatność za godzinne czynności np. Tak jak za wywiad- 4%kwoty bazowej

Kontakty w weekendy i święta, więcej niż 2-3 godziny, pozwany i powód nie wiedzą na czym polega kontakt w obecności kuratora. za dużo oczekują od niego. długi okres oczekiwania zapłaty za kontakt

Brak jednoznacznych regulacji prawnych m.in. jakie kurator ma uprawnienia w zakresie wykonania postanowienia dot. praw i obowiązków, ew. odpowiedzialności. Ponadto, czas trwania tych kontaktów - z własnej praktyki uważam, że nie powinny one trwać dłużej niż 4-6 godzin, a ich miejsce powinno być jasno sprecyzowane w postanowieniu.

"Kurator nie zawsze czuje się bezpiecznie podczas niektórych kontaktów.

Przy kontaktach trudnych, gdzie rodzice są bardzo nieprzychylnie do siebie nastawieni, nie wiadomo jaka będzie ich reakcja, kurator powinien mieć wsparcie."

"Podczas niektórych kontaktów kurator nie czuje się bezpiecznie.

Przy kontaktach trudnych, gdzie rodzice są nastawieni do siebie nieprzychylnie i mogą być różne reakcje, kurator powinien mieć wsparcie."

Kontakty w dni robocze

To było moje pierwsze zlecenie. Kontakt miał miejsce w sierpniu, jeszcze nie otrzymałem wpłaty ryczałtu.

czas trwania kontaktów nie powinien być tak długi. Maksymalnie 2-3 godziny. Jeżeli kontakt przebiega prawidłowo i są przesłanki do jego uchylenia, sędzia powinien szybko na to reagować

Uczestnik postępowania po orzeczeniu kontaktów nie podejmuje ich i nie stawia się w wyznaczonym miejscu i czasie.

Brak reakcji Sądu na zgłaszane wnioski, sugestie o zmianę postanowienia o kontaktach.

Nie doświadczyłam problemów związanych z realizacją kontaktów.

Poza długim czasem oczekiwania na wypłatę ryczałtów, nie widzę żadnych problemów.

długi czas oczekiwania na wypłatę ryczałtu, kwota ryczałtu nieadekwatna do nakładu pracy i zaangażowania kuratora

Brak zgody jednego z rodziców na realizację takiej formy kontaktu.

"Zgodnie z wytycznymi ministerstwa sprzed paru lat kontakty w postanowieniu mieć określone : 1) miejsce kontaktów (instytucja , miejsce zamieszkania, matki, ojca osób trzecich,

2) czas na jakie postanowienie zostały wydane czyli -określić ilość spotkań lub daty kontaktów lub kontakty na czas lipiec- wrzesień.

3) nie powinny być wydawane w dniu ustawowo wolne od pracy (tzw. zaznaczone na czerwono w kalendarzu)

Kontakty w obecności kuratora powinny mieć cel diagnostyczny dla wydania następnych postanowień a nie zapobiegający ew. niebezpieczeństwu bo kurator nie ma uprawnień aby być ochroniarzem dla dziecka i non stop być z rodziną podczas kontaktów

Proponuję zwrócić uwagę na propozycję branie zaliczek na poczet przyszłych wypłat dla kuratorów .

Brak wystarczających uregulowań - konieczność wprowadzenia uregulowań - ograniczeń, np. co do poruszania się pojazdami w czasie kontaktów, o co często wnoszą strony. Ponadto długość kontaktów często sprawia, że są one bardzo uciążliwe i np. pozostaje problemem kwestia korzystania z toalety czy np. spożywania posiłków przez kuratora (np. gdy kontakt trwa 5 godzin). Problemem jest także niewypłacanie ryczałtu za kontakty i często kuratorzy muszą się dopominać o wypłacenie ryczałtu. Postanowienia o kontaktach często nie są precyzyjne, a Sad często nie odpowiada na pytania kuratora w tym zakresie. Obecnie wpływa bardzo dużo ilość kontaktów, które często wykonywane są bardzo długo, np. ponad rok, a przy tym kumulują się w weekendy i święta, przez co czasem trudno jest obsadzić wszystkie kontakty. Wydaje się, że rozwiązaniem mogłoby być określanie okresu obowiązywania kontaktów , np. 3-6 miesięcy.

Strony powinny same porozumieć się w kwestii zmiany terminu spotkania na wniosek jednej z nich i następnie powiadomić o tym Sąd, kurator nie powinien być w tym aspekcie pośrednikiem.

Strony między sobą nie potwierdzają gotowości do kontaktu.

Strony nie ustalają ze sobą i nie potwierdzają gotowości do kontaktów

W szczególności to zbyt długi czas trwania kontaktów oraz realizacja ich w dni weekendowe (sobota i niedziela) oraz w święta. Powierzenie kontaktów w dni robocze i krótszy czas ich trwania, tj. do 3 godzin maksymalnie.

brak dokładnych wytycznych. niska kwota ryczałtu w zamian za ilość godzin.

"Problem techniczny mogą stanowić dłuższe kontakty poza miejscem zamieszkania małoletnich. W jaki sposób przemieszczać się.

Trudno też wyegzekwować od strony, która świadomie uchyla się od realizacji postanowienia, aby nie utrudniała kontaktu."

Brak wcześniejszej informacji ze strony rodzica o tym, gdzie kontakt się odbędzie (w postanowieniu zostało wskazane, iż poza miejscem zamieszkania małoletniego ma odbywać się kontakt.) W dniu kontaktu okazało się, iż ojciec dziecka zarezerwował bilety do muzeum, które było oddalone o ponad 100 km. Problemem jest również fakt, kiedy to rodzic ma kierować własnym transportem, podczas kontaktu. Powyższa kwestia nie jest ujednoczona, przez co kuratorzy realizują kontakty w ten sposób, może też z wygody??, ponieważ wolą poruszać się samochodem, niż np. komunikacją miejską???

brak współpracy jednej ze stron, kontakty w dniach wolnych od pracy: weekendy oraz święta,

częste zmiany terminów kontaktów, próba dogadania się

czas trwania, dni wolne od pracy

Brak terminowej wypłaty

Z reguły problemem jest długość czasu wyznaczonego na kontakt

brak uprawnień kuratora do podejmowania decyzji w sprawie- np brak możliwości składania wniosku

brak uprawnień kuratora do podejmowania decyzji w sprawie. Upoważnienie kuratora do składania wniosków na każdym etapie postępowania.

bez uwag

Sprecyzowanie w postanowieniach miejsc spotkań oraz czy mogą uczestniczyć w spotkaniach osoby postronne (dziadkowie, psycholog)

Uzasadnione wydaje się wskazanie konkretnego miejsca odbywania kontaktów i wyznaczenia czasu kontaktu do 4 godzin.

Kurator nie powinien być pośrednikiem w przekazywaniu informacji pomiędzy stronami; na stronach powinien spoczywać obowiązek poinformowania kuratora, że nie stawia się na kontakt - do określonego terminu (powinni otrzymać pisemną informację w tej sprawie) - w przeciwnym razie kurator stawia się na kontakt i ma przyznany ryczałt nawet jak strona się nie stawia; problemem jest brak szczegółowych przepisów (uprawnień i obowiązków kuratora) związanych z realizowaniem kontaktu oraz brak możliwości składania wniosków

przez kuratora o zmianę kontaktów. W niedziele i święta kontakty nie powinny być orzekane. Kontakty nie powinny trwać dłużej niż 3 godziny. Miejsce kontaktu powinno być ściśle określone w postanowieniu. W danej sprawie maksymalnie powinno być ustalonych 6-10 kontaktów w obecności kuratora.

Brak uregulowań dot. przebiegu kontaktów. Czy w sytuacji gdy ojciec/matka zabiera dziecko poza miejsce zamieszkania własnym samochodem, kurator ma jechać z nimi wspólnie?. Jeżeli nie to co w sytuacji gdy kurator przemieszcza się komunikacją zbiorową?.

Brak określenia w jakim okresie mają być realizowane kontakty, co powoduje często kilkuletnie uczestniczenie kuratora w kontakcie rodzica z dzieckiem. Zbyt długi czas kontaktu (nawet 11 godzin) - wielogodzinne kontakty nie dają kuratorowi możliwości obecności przez cały czas trwania kontaktu (np. wyjście do toalety).

"Duży problem z realizacją kontaktów w obecności kuratora jest wówczas gdy dzieci mieszkają z jednym rodzicem w miejscowości A a drugi rodzic mieszka w miejscowości B. Kurator ma być obecny przy przekazywaniu dzieci na początku kontaktu i na koniec . Gdzie ma być kurator podczas transportu dzieci z miejsca A do miejsca B , czym się poruszać ? wg mnie Sąd powinien bardzo precyzyjnie sformułować treść Postanowienia , w którym ze szczegółami określić obecność kuratora podczas transportu małoletnich dzieci i czym ma się przemieszczać .

Problemem też jest gdy w Postanowieniu brak jest informacji o obecności osób trzecich podczas kontaktów rodzica z dziećmi , wówczas dochodzi do konfliktów pomiędzy stronami , które oczekują podjęcia decyzji od kuratora.

Ponadto orzekane kontakty w obecności kuratora powinny być nie dłuższe niż 3 godziny, ponieważ często jest problem z tym, że kurator nie ma możliwości skorzystania z toalety (z powodów lokalowych lub zwyczajnie nie może spuścić z pola widzenia małoletniego dziecka)

Sąd orzekając kontakty w obecności kuratora w czasie 5 -6 godzin , nie określając konkretnie miejsca lub zakresu miejsc realizowania kontaktu , nie zdaje sobie sprawy , iż rodzic w tym czasie może zechcieć przemieścić się samochodem do innego miasta położonego w odległości kilkudziesięciu kilometrów . Jak wówczas ma postąpić kurator ?"

Trójka dzieci w różnym wieku. Są na innym etapie rozwoju. Każde z nich ma inne potrzeby. W przypadku rodzeństwa proponuje podzielić spotkanie z ojcem po 1 godzinę z każdym.

W postanowieniu Sąd ograniczył się do ustalenia kontaktu poza miejscem zamieszkania dzieci kontakt 6 godz. Ojciec chce zabierać dzieci do innej miejscowości, gdzie mieszka,. Co ma zrobić kurator ? Jechać własnym samochodem razem z dziećmi. Jechać z dziećmi samochodem z ich ojcem. Przykładowo- jeżeli ojciec dzieci będzie miał złe zamiary w stosunku do dzieci i popełni wypadek np.ze skutkiem śmiertelnym. Co wtedy ? Jak ma się ustosunkować kurator do takiego postanowienia, w którym brak precyzji co do wyznaczonych kontaktów. Sześciogodzinny kontakt, a kuratora jest człowiekiem i musi

skorzysta z toalety ma wówczas ze sobą zabrać małe dzieci? przecież nie może pozostawić je z ojcem.

niejasno sformułowane postanowienia np. możliwość zabierania poza miejsce zamieszkania gdy druga strona zamieszkuje na terenie nieruchomości innego sądu, kontakty zbyt długie np. 7 godzin, kontakty w dni wolne od pracy

Gdy kontakty przebiegają spokojnie a kolejno jedyną kwestią jest czas tego kontaktu tzn. strona nie przestrzega czasu rozpoczęcia i zakończenia kontaktu, np. po 6 miesiącach kontaktu w obecności, wprowadzać obecność kuratora na początku i zakończeniu kontaktu. zbyt długi czas trwania kontaktu, osoby biorące udział w tak długim kontakcie w obecności kuratora nie zachowują się naturalnie i są tym kontaktem zmęczone, proponuję maksymalnie 2 godzinne kontakty

zbyt długi czas trwania kontaktu

czasami brak możliwości skuteczności ich realizacji

Osoba uprawniona do kontaktu nie stawiała się na spotkania. W innych sprawach dzieci okazywały lęk przed ojcem, a matki pozostawały bierne, a wręcz podsycaly negatywne nastawienie małoletnich.

Przed wszystkim brak informacji w postanowieniu o miejscu kontaktu, a przynajmniej zawężeniu obszaru spotkania. To powoduje, że często strony proponują miejsca ulokowane w przestrzeni publicznej czasem niedostępnej dla kuratora -- np. basen. Drugą kwestią jest orzekanie kontaktów w okresach świątecznych niedoprecyzowanie czasu trwania kontaktu powoduje, że takie spotkania mogą trwać np. w Wigilię nawet po kilka godzin, a wynagradzane są identycznie jak trwający 10 minut kontakt w środku tygodnia w zwykły dzień.

Brak uregulowań dotyczących m. in. przemieszczania się podczas kontaktów, konkretnego miejsca odbywania kontaktów, kontakty wielogodzinne bez wyłączenia dni ustawowo wolnych od pracy, płatne tak samo jak w dni robocze, bardzo długi czas oczekiwania na wypłatę wynagrodzenia za kontakty.

kontakty w święta, brak jasnego przekazu w orzeczeniu, kto powinien płacić za wyjścia np. do kina itp, jakimi środkami transportu mają poruszać się strony, kurator, długość kontaktu(co uniemożliwia np. skorzystanie z toalety), orzekanie kontaktów w dni wolne od pracy weekendy, święta, niedoprecyzowanie miejsca kontaktu(np. miejsce publiczne- brak informacji na jakim terenie, czy zgodnie z nieruchomością danego Sądu), brak regulacji odnośnie ponoszenia kosztów wstępu kuratora np. do kina, parków rozrywki, myślę iż problemem jest praca w dni wolne od pracy, głównie w okresie świątecznym. Poza tym problemem jest transport z miejsca przekazania dziecka do miejsca odbywania kontaktu i fakt iż kurator musi jechać z osobą obcą, nieznaną.

"- zbyt długi czas kontaktu

- orzekanie kontaktów w dni wolne, w weekendy i święta

- zmiana miejsc w czasie trwania jednego kontaktu

- niedoprecyzowanie miejsca kontaktu np. określenie, że w miejscu publicznym
Brak jednoznacznych przepisów dotyczących udziału kuratora w tej kategorii spraw i
wynikająca stąd konieczność uregulowania
brak jednoznacznych przepisów dot. udziału kuratora w tej kategorii spraw i wynikająca stąd
konieczność ich uregulowania
brak

Godziny spotkań są zbyt długie 5 do 7 godzin , długi termin oczekiwania na zapłatę za
wykonane spotkanie oraz odwoływanie kontaktów w ostatniej chwili przez rodzica.
Zbyt wiele godzin czasu trwania- bez sensu. Nie określony czasokres kontaktów ilościowo-
mogą trwać latami, bez sensu.

Ojciec małoletnich informuje kuratora za pomocą sms, że nie stawia się na kontakty. W
związku z czym kontakty nie są od roku realizowane.

Sądy Okręgowe nie mają jak pojęcia, jak to wygląda, orzekają po 8 godzin kontaktów w
soboty czy niedziele i święta, należy liczyć też dojazd, rozwiązanie: niech sędziowie z Okręgu
zapoznają się z pracą kuratorów i może raz udają się na taki kontakt,

Czas trwania kontaktów był za długi. Nie określono także terminu zakończenia kontaktów,
nie precyzyjne orzeczenia odnośnie miejsca kontaktu

Sąd Okręgowy nie ma pojęcia o pracy kuratorów, nie może być 8 godzin, rozwiązanie: przy
orzekaniu niech sędzia raz będzie uczestniczył w kontakcie, to dowie się

Nie doprecyzowanie obowiązków kurator podczas spotkania, bezpieczeństwo w okresie
pandemii, brak możliwości modyfikacji spotkań w raz z wiekiem dziecka uczestniczącego
w kontaktach . Kontrowersje kto ma płacić wówczas kiedy kurator wraz z uczestnikiem
postępowania idzie do kina , basen itp .

Nie ustalanie ich w dni wolne od pracy.

Słabe dobrecyzowanie co wolno a czego nie, jak się poruszać, czy można przerwac

Największe problemy- kilkugodzinne kontakty realizowane w weekendy oraz święta.

kontakty nie powinny być w dni świąteczne i weekendy, kontakty powinny być skrócone do
max. 3 godzin dziennie

Uważam, że kontakty nie powinny przekraczać 3 godzin. Po tym czasie małoletni, ale także
rodzic który przyjeżdża na kontakt oraz kurator uczestniczący w kontakcie, są po prostu
zmęczeni. Kontakty to ten rodzaj spraw trudnych, gdzie rodzice są ze sobą zawsze bardzo
skonfliktowani.

konflikty z rodzicami

Rodzice nie respektują postanowień Sądu, nie ma ich w domu lub nie wpuszczają drugiego
rodzica. Rozwiązaniem mogłyby być surowsze kary finansowe.

"Konieczność przemieszczania się w trakcie trwania kontaktu. Kontakt w obecności kuratora i
tak nie jest sytuacją naturalną, komfortową dla małoletniego. Zatem Sąd mógłby wskazywać
kontakt w miejscu do tego przeznaczonym i przygotowanym, nie będącym miejscem
zamieszkania żadnej ze stron.

Orzekanie kontaktów w obecności kuratora jako rozstrzygnięć kończących postępowanie. Czyli obecność kuratora nie jest narzędziem diagnostycznym dot. reakcji dziecka, umiejętności opiekuńczych rodzica itd, ale sposobem rozwiązania sporu.

Kurator nie może składać wniosku o zmianę postanowienia w sprawie kontaktów w punkcie dotyczącym obecności kuratora. Strony najczęściej tego nie czynią z niewiedzy lub braku chęci."

Kontakty odbywały się poza miejscem stałego zamieszkania dziecka, w związku z tym konieczne było wspólne przemieszczanie się samochodem do miejsca zamieszkania uczestnika. Właściwsze byłoby, aby dziecko było przywożone do miejsca, gdzie odbywają się kontakty.

Pomimo możliwości prawnych Sądy niekarają rodzica nie respektującego postanowienia Sądu. Brak decyzyjności kuratora tj. niemożność składania żadnych wniosków w sprawie.

Wrogość w relacjach rodziców dziecka, bierna postawa małoletniego

Problemy związane z dowożeniem dzieci na kontakty razem z kuratorem prywatnymi autami rodziców, kwestie opłacania biletów wstępu dla kuratora, zbyt długie 8-godzinne kontakty, brak możliwości skorzystania przez kuratora z toalety przez 8 godzin, wysokość ryczałtu niedostosowana do czasu trwania kontaktu. Kontakty max 3 godziny, wykluczenie obecności kuratora podczas transportowania dzieci - precyzyjniejsze postanowienia w tym zakresie.

mało precyzyjna treść postanowień

Brak

Kurator jest stawiany przed faktem wykonania nadzoru nad kontaktem lub przekazaniem dziecka nierzadko w terminie, który jest zbyt krótki do przeorganizowania spraw zawodowych i prywatnych - chodzi o kontakty w sobotę i niedzielę

"Zbyt długi czas orzekanych kontaktów, przy których obecny ma być kurator, w przełożeniu na długość kontaktu niska stawka. Nadto oczekiwanie stron by kurator wskazywał co i kiedy mają robić, pomimo wcześniejszej informacji na ten temat, co przekłada się na nerwowe zachowanie stron.

Brak w postanowieniach sądu regulacji dotyczącej informowania się wzajemnie stron, jak również obydwóch stron kuratora, o tym, iż kontakt się nie odbędzie lub np małoletnie dzieci zostaną odwiezione dobrowolnie przez jednego z rodziców do drugiego."

kontakty orzekane są bezterminowo. Moim zdaniem powinny trwać maksymalnie kilka miesięcy, gdyż kurator nie jest potrzebny w dłuższym okresie czasu podczas kontaktów.

Dodatkowo nie powinny być orzekane w dni świąteczne. Kontakty z udziałem kuratora powinny być orzekane również w maksymalnej ilości czasu do 3 - 4 godzin.

Kontakty powinny być rozliczane godzinowo i według dnia tygodnia czy świąt. Ta sama kwota za godzinę kontaktów w dzień powszedni i pięć lub więcej godzin w dni wolne i świąteczne jest nadużyciem wobec pracownika

Kurator ma uczestniczyć w kontaktach przez 3 niedziele w ciągu każdego miesiąca.

Długi czas trwania kontaktu.

Konieczna jest zmiana, a właściwie wprowadzenie precyzyjnych i spójnych przepisów, dotyczących udziału kuratora w kontaktach uprawnionego z małoletnimi dziećmi w ramach oddzielnego Działu w Kodeksie Postępowania Cywilnego - Postępowanie Opiekuńcze Wykonawcze; kontakty z udziałem kuratora powinny być ustalane na okres nie dłużej niż 6 m-cy, a jednorazowy taki kontakt nie powinien trwać dłużej niż 2(dwie) godziny; kuratora powinien mieć możliwość składać stosowne wnioski w zakresie kontaktów, w których bierze udział; sąd powinien określić w postanowieniu, na czym mają polegać kontakty i gdzie mają się odbywać (co ważne kurator bierze udział tylko w kontaktach na terenie właściwości Sądu, w którym pracuje.

problem stanowi przemieszczanie się podczas kontaktu. Kontakty na wsi, kurator przemieszcza się w samochodzie ze stroną

"1.Brak określonej roli kuratora podczas kontaktów.

2.Brak doprecyzowania miejsca kontaktów. Brak odpowiedniego miejsca na spotkania.

3. Za długi czas kontaktów(zarówno samego kontaktu jak i ich liczby wiele godzin /kilka lat.

4. Orzekanie kontaktów w soboty, święta w dodatku przy tej samej kwocie ryczałtu

5. Przy kontaktach zleczanych przez inny sąd brak informacji o sprawie co uniemożliwia chociażby oszacowanie ryzyka (zarówno dla dziecka jak i kuratora)

6. Brak procedury dotyczącej rozpoczęcia spotkań (np. rodzice powinni odbyć rozmowę z kuratorem przed kontaktami, powinni otrzymać informacje, może podpisać zobowiązanie,(możliwa by była wtedy jakaś rozmowa o charakterze mediacyjnym)

"Nie precyzowanie przez sądy dokładnego przebiegu kontaktów, np. Pan leczony wcześniej psychiatrycznie przyjeżdża po syna i kuratora samochodem - czy taka podróż będzie bezpieczna? Poza tym problemem są również kontakty w święta - kuratorzy też mają rodziny. Kolejny problem to godziny! Dwie lub trzy godziny z pewnością są wystarczające. Jak przez 8h kurator ma spędzać czas bez jedzenia, picia, jak ma wyjść do toalety? Czy pod jego nieobecność nic się nie stanie? Proponuję dokładnie sprezywanie przebiegu kontaktów i jego miejsca. Ustalanie realnych dni i godzin kontaktów.

"Kuratorzy mają zlecane wielogodzinne kontakty za które otrzymują nieadekwatne wynagrodzenie. Za pracę w dni wolne tj. sobota, niedziela czy święta wynagrodzenie jest takie samo.

Ponadto przepisy dot. obecności kuratora przy kontaktach zawierają luki, nie są doprecyzowane, zresztą jak większość spraw związanych z wykonywaniem nadzorów kuratorów rodzinnych"

"Wyznaczanie kontaktów poza rejonem właściwości sądu rejonowego, w którym pracuję (w tym wyznaczenie przez sąd miejsca w obrębie innego okręgu; czy też rodzic ma możliwość wyboru dowolnego miejsca w trakcie trwania jednego spotkania).

Brak zapewnienia transportu dla kuratora w przypadku ustalenia, że jeden rodzic przyjeżdża po dzieci przed kontaktem, drugi zabiera je do domu po kontakcie.

Kontakty winny odbywać się w konkretnym wyznaczonym do tego celu miejscu, w którym kurator stawia się o wyznaczonej godzinie, w którym może obserwować bez zakłóceń i utrudnień, a czas trwania spotkania nie powinien być dłuższy niż 3-4 godziny.

Zbyt długi czas trwania, nieprecyzyjne postanowienie, brak przepisów wykonawczych
Problem widzę w miejscu realizacji kontaktów (np. matka dziecka w swoim lokalu nie pozwalała wychodzić ojcu z dzieckiem poza jeden pokój), terminy - weekendy, święta.
Zbyt długi czas trwania kontaktów

Brak

Przewlekłość kontaktów, kurator ma służyć jako "ochrona" dla dziecka, kontakty w dni wolne. Rozwiązanie - udział kuratora w kontaktach ograniczyć do kilku spotkań. Jeżeli są obawy o zachowanie któregoś z rodziców to kontakty powinny się odbywać pod obserwacją specjalistyczną - psychologów.

Kontakty bez świąt i dni ustawowo wolne od pracy, orzekane na wyznaczony okres- ilość spotkań lub okres kilku miesięcy do roku. Uprawnienie kuratora do składania wniosków.

Zbyt długi czas trwania (maksymalnie do 2 godzin)

Konflikt pomiędzy rodzicami dziecka; pośredniczenie w przekazywaniu informacji; obecność drugiego rodzica w domu podczas kontaktu (w innym pomieszczeniu); problem z przemieszczaniem się w różne miejsca w trakcie trwania wielogodzinnego kontaktu (zgodnie z życzeniem ojca, jego samochodem); pobyt np. na basenie, w kinie, w bawialni itp. utrudnia czynności kuratorowi, który nie jest w stanie usłyszeć wszystkiego co mówi dzieci i rodzic

Problem stanowią kontakty w dni wolne od pracy i świąteczne

Osoba która była uprawniona do udziału w kontakcie złożyła zażalenie na kontakty zasądzone przez sąd rejonowy, zażalenie zostało przyjęte, sąd odwoławczy zmienił postanowienie w ten sposób, że zakończył kontakty z udziałem kuratora, (doszło do ugody między stronami) i nie poinformował sądu rejonowego o zmianie tego postanowienia.

Uważam, że Sąd okręgowy powinien z automatu przesyłać postanowienie o zmianie do sądu Rejonowego

brak wypłaty ryczałtu przez długi okres po wystawieniu rachunku

orzekanie kontaktów poza dniami ustawowo wolnymi od pracy

Brak dokładnych wskazań dotyczących miejsca i przebiegu kontaktów, ewentualnego przemieszczania się kuratora ze stronami (tj. poruszanie się samochodem). wyjazdów do kina, na basen, restauracji. Brak regulacji dotyczący technicznego zabezpieczenia higieny pracy kuratora (korzystanie z toalety, przerwa śniadaniowa czy obiadowa w przypadku wielogodzinnego trwania kontaktu)

Brak dokładnie wskazanego miejsca, zbyt długi kontakt, brak współpracy rodziców. Kontakty z udziałem kuratora powinny być ustawowo określone co do tego ile miesięcy taka forma powinna trwać np. tylko 6 miesięcy a nie latami. Im dłużej tym bardziej wzrasta konflikt między rodzicami.

Małe pomieszczenie udostępnione do kontaktu stanowi zagrożenie w obecnym czasie

w przypadku moich kontaktów problemem jest brak terminowości zapłaty za te kontakty (ok 1 roku)

Nie obserwuję problemów, może jedynie początkowo nieśmiałość strony odwiedzającej
Brak konkretnie ustalonego miejsca czasu zakresu przerw dla kuratora przy długich kontaktach. Przenoszenie kontaktów nawet poza obszar działania kuratora zakupy w supermarkecie itp. Brak konkretnych uregulowań. W mojej opinii brak poszanowania dni wolnych od pracy szczególnie świąt co mi najbardziej dokucza. Śmieszna kwota za kontakt trwający 6h. Godzinowo dużo poniżej najniższej kwoty ustalonej za godzinę pracy przy zleceniach.

"Udział kuratora w kontaktach odbywających się np. :

- na basenie, w kinie, w teatrze (koszty biletów wstępu),
- jazda na rowerze - jako sposób spędzania czasu z małoletnim dzieckiem,
- przemieszczanie się w granicach wyznaczonych przez Sąd - prywatnym środkiem lokomocji osoby uprawnionej, której szkoda czasu na przemieszczenie się komunikacją miejską - mając własny środek lokomocji. Osoba uprawniona chce spędzić z dzieckiem czas w zaplanowany wcześniej sposób.

Rozwiązania:

- konkretne przepisy prawne, procedury,
- określenie maksymalnego czasu trwania kontaktu, mając na uwadze fakt, że kurator ma potrzebę skorzystania z toalety, potrzebę picia itp.
- dni świąteczne nie powinny być dniami kontaktów.
- brak szczegółowych regulacji praktycznie we wszystkich aspektach, brak możliwości składania wniosków

Kontakty odbyły się bez przeszkód

"Problemy: kontakty orzekane są w dni wolne ustawowo od pracy, brak wskazania konkretnego miejsca gdzie kontakt ma się odbywać, zdarzają się orzeczenia które określają że miejscem kontaktu jest obiekt użyteczności publicznej (sala zabaw, park), zbyt długi czas kontaktu który jest zakreślony w orzeczeniu (np. ponad cztery godziny co powoduje problemy związane z korzystaniem przez kuratora z toalety, spożycia posiłku), brak zakreślenia w orzeczeniu przez jaki czasokres mają się odbywać kontakty z udziałem kuratora
rozwiązanie: kontakty w mojej ocenie powinny być orzekane na krótki czas np. dwa miesiące, powinny trwać do dwóch godzin, niezbędne jest wskazanie konkretnego miejsca w którym kontakty mają się odbywać i przy udziale jakich osób."

"Kurator nie może przygotować strony do kontaktu. Strony często, skonfliktowane atakują kuratora. Mają wygórowane oczekiwania.

Wymagana często praca stron z psychologiem.

Nieprecyzowanie w postanowieniu o kontaktach miejsca kontaktu.

Kurator musi często przemieszczać się pojazdem strony rodzica i dziecka."

Unormowania wymaga wiele kwestii, czas, miejsce, uprawnienia kuratora, obowiązki i prawa etc.

Jest to wolny dzień od pracy ustawowo. W takim przypadku kurator powinien mieć możliwość odebrania jednego dnia wolnego w ciągu tygodnia w dowolnym przez siebie ustalonym terminie w danym roku kalendarzowym.

Kontakt odbywał się w dniu wolnym od pracy. Kurator powinien mieć możliwość odbioru wolnego dnia w tygodniu w ciągu roku kalendarzowego.

"Brak zapisu w przepisach dot. możliwości ingerowania kuratora w przebieg kontaktu, w tym możliwość jego przerywania z określonych przyczyn. Rozwiązanie- przepis to umożliwiający.

Brak uregulowań w kwestii bezpieczeństwa transportu, przemieszczania się.

Nieprecyzyjne zapisy w postanowieniach głównie dot. tego, kto ma być obecny podczas kontaktu (osoby trzecie, członkowie rodziny) i miejsca kontaktu (np. poza miejscem zamieszkania- czyli gdzie?). Rozwiązanie- precyzyjne zapisy postanowień.

Zbyt długi czas trwania kontaktów- obecność kuratora przy kontaktach na kilka lat trwania postępowania. Rozwiązanie- orzekanie kontaktów na kilka spotkań (3-5)

Brak możliwości składania wniosków przez kuratora w sprawach o kontakty np. wniosek o uchylenie obecności kuratora przy kontaktach, zmiany formy ich wykonywania (obecność przy przekazaniu zamiast kilku godzin) itp. Rozwiązanie- zmiany legislacyjne.

Brak wypłat za kontakty na bieżąco, upokarzające prośenie o wypłatę. Rozwiązanie- niezwłoczne wystawianie postanowień, zarządzeń o wypłacie."

Kontakt powyżej 6h jest za długi - w trakcie trwania takiego kontaktu Kurator nie ma możliwości skorzystania z toalety.

"Problemem może być fakt, że nie każdy kurator samodzielnie poradzi sobie z zapewnieniem bezpieczeństwa sobie i małoletnim.

Rozwiązaniem mogłaby być większa asekuracja ze strony policji lub wsparcie w postaci towarzysztwa drugiego kuratora."

Zbyt dużo jest luk w prawie, przepisy tylko szcątkowo określają uprawnienia i obowiązki kuratorów.

Realizacja postanowienia w dni ustawowo wolne i święta. Brak możliwości podjęcia jakichkolwiek działań, poza obserwacją - czasami konieczne jest zareagowanie, przekracza się jednak wtedy uprawnienia. Kontakty w obecności kuratora powinny być ustalane na określony czas, nie powinny trwać miesiącami/lata. Wynagrodzenie za udział w kontaktach nie jest przekazywane na bieżąco. Kolejny znany wszystkim problem to płatność za bilety wstępu, wyjścia na basen i obserwacja z widowni, kiedy część spotkania nie jest obserwowana - szatnia.

Nie mam takowych prblemów

1.Czas kontaktów (za długie), 2.Udział obojga rodziców przy kontakcie (powinien być jeden z rodziców, któremu Sąd przyznał kontakty), 3.Kurator powinien interweniować w razie negatywnych zachowań stron, rozmawiać z dzieckiem w razie potrzeby na osobności, składać wnioski do Sądu o wstrzymanie kontaktów, lub ich uchylenie.

brak sprecyzowanego miejsca kontaktu/przekazania

Brak jasnych przepisów w tym, zakresie.

Postanowienia niedoprecyzowane przede wszystkim przy określeniu miejsca kontaktu jeżeli mają się odbywać poza miejsce zamieszkania - czy może to być kino, pływalnia- jak rozwiązać wtedy udział kuratora, odpłatność za wstęp itp. , „przemieszczania się w czasie trwania kontaktu - samochód prywatny strony ? , kuratora?, środki komunikacji miejskiej?. Która ze stron ponosi odpłatności za kontakty, brak zobowiązania stron do umożliwienia odbycia kontaktu- przygotowania dziecka, obecności itp, brak ustalenia sposobu i zobowiązania stron do przekazywania informacji dotyczących kontaktów np. odwołania- pomiędzy stronami oraz stronami a kuratorem., brak wyznaczenia terminy pierwszego kontaktu, oraz ustalenia czy kurator jest zobowiązany do poinformowania stron o tym terminie, jeżeli tak to w jaki sposób- pisemnie, telefonicznie - skąd numer telefonu i inne.

zbyt małe wynagrodzenie

"Eskalujący konflikt pomiędzy stronami i konieczność obecności tych stron w trakcie trwania kontaktu; długotrwałe, celowe uchylenie się kontaktu jednej ze stron-brak reakcji Sądu, ciągnące się latami ""martwe kontakty"", w których żadna ze stron nie jest zainteresowana ich kontynuowaniem.

Rozwiązanie: Sąd z urzędu, na sugestię kuratora, podejmuje niezbędne działanie, tj. zmienia orzeczenie o kontaktach, umarza postępowanie i inne.

zbyt długi czas trwania, brak możliwości skorzystania z wc przez kuratora, przemieszczanie się samochodem stron.

Czasami kontakty są zbyt długie zwłaszcza kiedy dziecko jest małe i ma rzadki kontakt z rodzicem. Moja propozycja to kontakty krótsze ale częściej. Zdarza się, że rodzic nie zna roli kuratora przy kontakcie. Proponuję informację o tym przed rozpoczęciem kontaktów.

Brak jednoznacznych ustaleń co do sposobu realizacji nadzoru w różnych okolicznościach - formach spędzania czasu rodzica z dzieckiem

Problemy techniczne, lokalowe, nieprecyzyjne terminy kontaktu (np. drugi weekend ferii zimowych). Dla kuratora stanowi również pewien problem kontaktu w dni świąteczne, co narusza życie rodzinne kuratora. Długość jednego kontaktu, moim zdaniem nie powinna przekraczać 3 godzin, a nawet dwóch godzin.

Brak określenia czasowego (na jaki czas wydawane jest postanowienie) i nie uwzględnianie przez Sąd uwag jakie kurator pisał w sprawozdaniu z kontaktu. Praktyka i rozwiązania nie zmieniają się jeśli nie zmieni się podejście samego Sądu do spraw, do stron a nadto do samych kuratorów, którzy sygnalizują problemy lecz nie wpływa to na zmianę postanowień, uchylenie ich.

"przede wszystkim treść orzeczeń :

- ustalenie, że w dni ustawowo wolne od pracy nie będzie obowiązku uczestnictwa kuratora przy kontaktach
- czas trwania kontaktu - max 3 godziny
- określenie czasu na jaki są orzekane kontakty w obecności kuratora(max 6 miesięcy) lub ilości spotkań (np 6 spotkań w obecności kuratora)
- prawa stron od odwoływania kontaktu (w jakiej formie, w jakich przypadkach)- interpretacja zapisu "" uprawniony będzie miał prawo do... "" powoduje duże zróżnicowanie nawet w opinii Sędziów (czy to jego prawo a więc może kiedy chce odwołać kontakt , czy też może przyznanie uprawnionemu kontaktów z dzieckiem staje się jego obowiązkiem)
- dokładne określenie sposobu realizacji tego kontaktu (np wyjazdów poza miasto, poruszanie się prywatnym samochodem strony, wyjazdy na narty, wycieczki górskie ,kwestia odpłatności za wejście np do kina, placu zabaw, basenu itp)"

Kontakty ustalały obecność kuratora przy kontakcie. Miejscem przekazania małoletnich dzieci było wejście do Galerii Handlowej w Słupsku CH JANTAR. Rodziło to duże skrępowanie samego kuratora, ale też stron postępowania.

Niedoprecyzowane Postanowienia, zrzucanie obowiązku organizacji kontaktów na kuratora co do miejsca, sposobu spędzania czasu podczas kontaktów.

"Głównym problemem jest brak reakcji Sądu na niewłaściwe zachowania stron, odwoływanie kontaktów przez strony bez informowania kuratora lub na kilka minut przed planowanym kontaktem.

W związku z kontaktami orzeczonymi w święta i dni wolne od pracy kurator pracował 7 dni w tygodniu bez dodatkowego wynagrodzenia czy innego dnia wolnego od pracy.

Biorę udział w kontaktach już czwarty rok, końca postępowania nie widać, a dzięki temu kurator nie może zaplanować sobie weekendu, świąt, nie ma czasu dla rodziny, jest ciągle w pracy.

Rozwiązaniem może być orzekanie kontaktów tylko w dni robocze od poniedziałku do piątku- w końcu to rodzice dziecka powinni dostosować się do sytuacji, a nie kurator."

Brak realizowania treści postanowienia przez uczestników postępowania.

Powinny trwać max 2 godz , rodzic sprawujący opiekę nad dzieckiem powinien przyprowadzać dziecko we wskazane neutralne miejsce . Kurator ma trudność w spowodowaniu wyjścia dziecka z domu. Sąd powinien określić , gdzie odbywają się spotkania , byłam już na basenie w ramach kontaktów

"Problem:

Przy przekazaniu:

-co robić jak przez długi czas np. przez kilka miesięcy za każdym razem dziecko nie chce przejść spod opieki matki pod opiekę ojca i kurator podkreśla to w notatkach służbowych.

Kontakty w obecności kuratora:

- jeśli kontakty trwają przez 8 godzin, to czy kurator ma możliwość zjeść własną kanapkę, lub wziąć coś do czytania gdy np. w trakcie tych kontaktów dziecko śpi a ojciec czeka na jego przebudzenie

- co kurator ma zrobić gdy ojciec jest obcokrajowcem, nie rozumie języka polskiego i ma trudności w dostosowaniu się do szczegółów postanowienia np. nie rozumie, że miejsce pobytu to nie miasto, a tylko mieszkanie w którym przebywa dziecko

- treść postanowień często nie jest dookreślona. Np. z treści postanowienia wynikało, że kontakty ojca z dzieckiem odbywają się w miejscu zamieszkania matki z możliwością wyjścia na spacer. Czy spacerem jest przejście się do galerii handlowej? czy w trakcie spaceru ma być obecna matka? (a nie było nic napisane o jej obecności lub braku jej obecności).

Rozwiązania: bardziej rozsądne tworzenie treści postanowień sądowych i szybkie reagowania sądu na różne przeszkody. Krótsze trwanie kontaktów i brak zgody na jakieś wyjścia na basen, do kina itp. Branie pod uwagę możliwość kontaktów jako cos ostatecznego"

Brak konsekwencji ze strony Sądu co do stosowania kar finansowych dla rodzica utrudniającego kontakty z małoletnim.

Brak konsekwencji ze strony matek, które mają wydać dzieci na kontakt, gdy do kontaktu nie dochodzi. Powinna być obligatoryjna kara finansowa za nierealizowanie postanowienia odnośnie kontaktów.

Konflikt pomiędzy rodzicami

za długo trwa jeden kontakt w obecności kuratora
angażowanie przez strony do kontaktów osób, których postanowienie nie dotyczy -
informowanie Policji przed kontaktami, o możliwości wystąpienia zachowań negatywnych osób postronnych

5. Po jakim czasie od wystawienia rachunku otrzymywałeś/eś wypłatę ryczałtu? Możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź:

- 0-3 miesiące – 379 – 57,8%
- 3-6 miesięcy – 245 – 37,3%
- 6-9 miesięcy – 136 – 20,7%
- 9-12 miesięcy – 106 – 16,2%
- 1-2 lata – 76 – 11,6%
- Ponad dwa lata – 27 – 4,1%

6. Czy podejmowałeś/eś działania w celu otrzymania wypłaty ryczałtu za kontakt? Jeżeli tak, to co to były za działania? Czy były skuteczne?

Usunięto odpowiedzi, które nie odnosiły się bezpośrednio do pytania oraz odpowiedzi, które dało się podliczyć i ująć zbiorczo.

Nie podejmowałam 185

Nie było takiej potrzeby 21

Składam rachunek i czekam na wypłatę 20

Nie podejmowałam/em ponieważ ryczałt jest wypłacany terminowo, w ciągu 1 -1,5 miesiąca 24

Zwrócenie uwagi w sekretariacie wydziału 32

Kontakt z sekretariatem wydziału. Nie zawsze skuteczne działania. 25

Tak - powtórne pismo do sądu, nie zawsze skuteczne 19

Pisma do Prezesa Sądu (zazwyczaj skuteczne i rozwiązanie problemu w krótkim terminie) 13

Rozmowa z sędzią (zazwyczaj skuteczna) 17

Rozmowy bądź pisma składane do przewodniczącego wydziału 11

Pisemna prośba do Sądu o wypłatę za kontakt, tak skuteczne działania 12

Wielokrotne pisma do Sadu, ponaglenia 13

Pisma do sędziego 10

Telefony do Wydz. Rodzinnego/Cywilnego właściwego Sądu, różna skuteczność 2

Wiele telefonów do wydziału rodzinnego i księgowości. 8

Kontakt z Oddziałem Finansowym 5

Kontakt z Księgowością, skuteczny 9

Telefon do Sędziego i Sekretariatu (Sąd, w którym pracuję). Tak skuteczne 4

Pismo/email do Sądu 7

Kontakt z Kierownikiem Sekretariatu Wydziału Rodzinnego właściwego Sądu w celu przypomnienia/upomnienia się o zaległe wypłaty ryczałtu. Skutecznie. 4

Rozmowy lub pisma do Kierownika zespołu z prośbą o interwencję 6

Kontakt z Wydziałem Rodzinnym i Nieletnich w celu przyspieszenia wydania postanowienia.

Ponaglenia ustne 5

Pisanie wielokrotne do Sądu ponagleń o wypłatę, nie zawsze skuteczne 4

Zgłoszenie zawodowemu kuratorowi 5

Napisałam pismo w którym informowałam o nieuiszczeniu wpłat 3

Prosiłam sędziów o wydanie postanowień, przeglądałam akta, aby sprawdzić za które kontakty nie wydano postanowień. Robiłam zestawienia na piśmie i przekazywałam sądowi.

Nie zawsze skutkowało

Tak. Działania nie zawsze były skuteczne

"Wniosek o wydanie postanowienia i zarządzeń dot. wypłaty.

Przez kilka miesięcy księgowość nie wiedziała, czy ryczałt ten powinien być oskładkowany i kto ma te dodatkowe pieniądze płacić. Odwoływałam się do Sądu Okręgowego od postanowienia o przyznaniu ryczałtu, żeby to wyjaśnili.

Jestem na etapie oczekiwania na odpowiedź za dwuletnią niemalże zaległość w opłatach. Pismo do SR z prośbą o wypłatę, do tej pory nieskuteczne.

Wiele razy monitowałam rachunki pisząc pismo do Wydziału, często bez żadnego efektu, nadal ma zaległe płatności za kontakty mojego kuratora społecznego wykonane w 2018r. (brak akt postępowanie między instancyjne) oraz za swoje rachunki do rozwodów najstarszy od lutego 2019r.

Prosiłam o interwencję Kuratora Okręgowego . Były to działania skuteczne
KONTAKT Z ODZIAŁEM ADMINISTRACYJNYM

Pilotowałam przepływ rachunków między poszczególnymi osobami, sekretarzami. Były skuteczne

Wysłałam kilka pism w tej sprawie do właściwego sądu, a odpowiedź dostałam dopiero po prawie dwóch latach, w styczniu br. Poinformowano mnie, że jak wrócą akta z apelacji, to sąd pochyli się nad moim problemem. Do dnia dzisiejszego nic się nie zadziało. Pismo dotyczy 10 kontaktów, a do dnia dzisiejszego nie dostałam nawet postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia. Proszenie się o należne, ciężko zapracowane pieniądze jest dla mnie bardzo upokarzające. Podobną sytuację mam w związku z przymusowym odebraniem dziecka, co miało miejsce ponad dwa lata temu.

Nieoficjalna rozmowa z asystentem sędziego - skuteczna

Za 10 spotkań w soboty od 2018 roku w ogóle nie otrzymałam ryczałtu, zwracałam się na piśmie do właściwego Sądu, zawiadamiałam KO przekazując dokumentację, wyjaśnienia u Sędziego Wizytatora także nie przyniosły efektu - ryczałt nadal nie jest wypłacony Kontakt telefoniczny z Sądem , wystawianie rachunku , przesyłanie do Sądu , prośba o wypłacenie ryczałtu , wszystkie działania bezskuteczne

Rozmowa z sędzią. Jednakże nie odniosło to żadnego skutku.

Tak, zgodnie z drogą służbową

Pisma kierownika zespołu do Sądu. Bezskuteczne! Do dziś odczekujemy na wypłatę wynagrodzenia z widzeń realizowanych przez okres 2 lat. Na pieniądze czekamy już ponad 3 lata

Nie otrzymałam wypłaty ryczałtu za kontakty sprzed kilkunastu lat. W międzyczasie zmieniałam adres, nazwisko, konto, Sąd. Odpuściłam sobie. Z początku kilkakrotnie wysyłałam kopie rachunków i przypomnienia, ale mnie ignorowano. Przypadkiem miałam wgląd do akt - ojciec małoletnich wpłacił swoją połowę kosztów na pokrycie wynagrodzenia kuratora - kurator nie otrzymał!!!

Tak, poprzez rozmowy z Przewodniczącym Wydziału, księgowym Sądu - rozmowy wpłynęły na podjęcie czynności przez pracowników Wydziału jednak wypłata ryczałtu nadal nie została zrealizowana - kontakt miał miejsce w listopadzie 2019 r.

Minęło 10 miesięcy od kontaktu, a jeszcze nie otrzymałam ryczałtu mimo wielokrotnego ustnego i pisemnego wzywania do realizacji rachunków.

Uprzejmość kierownika w pisaniu grzecznościowych pism.

Kontakt z Sądem zlecającym. Nie natychmiastowy efekt ale wypłacono.

Od listopada 2019 r. ryczałt za kontakty nadal nie został wypłacony. Próbowano scedować na kuratora rozliczenie zaliczki. Prowadziłam rozmowy z Przewodniczącym Wydziału Rodzinnego

Tak przypominałam o ich wypłacie, zostały zrealizowane

Tak. Brak wpłaty przez stronę za udział kuratora w kontaktach skutkowało zgłoszeniem sytuacji sędziemu. Sąd nakazał dokonać wypłaty ryczałtu należnego kuratorowi ze Skarbu Państwa, natomiast strona uchylająca się od opłaty była wzywana przez Sąd do wyrównania należności.

Dodatkowe pisma. Często dopiero osobisty telefon po wysłaniu pisma przynosił efekt. Złożony wniosek i rachunek. Kontakty odbywały się przy potwierdzonej wpłacie zaliczki (bez problemów)

Tak. Pisałam podanie do Sądu Rejonowego. Obecnie wszelkie zaległości zostały uregulowane, jednak niektóre dopiero po upływie około 6 miesięcy od ostatniej wizyty.

Tak: rozmowa z rodzicem zobowiązanym do uregulowania kosztów, rozmowa informacyjna z Sędzią prowadzącym postępowanie

Tak, podejmowałam rozmowy z sekretariatem w celu szybszego wydania zarządzenia SSR o wypłacie ryczałtu. Czas oczekiwania ulegał skróceniu.

Sprawdzanie wykonania orzeczenia o zapłacie ryczałtu za kontakt. Nieskuteczne

Rozmowa z sędzią i prośbą o postanowienie dotyczące wypłaty. Nie zawsze skutecznie.

Tak, ale nie była skuteczna. Obecnie czekam drugi rok na wypłatę za kontakty z innego sądu.

Od ok. 10 miesięcy wysyłam rachunki za kontakty, orzeczone na czas trwania postępowanie rozwodowego, nadal nie otrzymałam żadnego wynagrodzenia za zrealizowane kontakty.

W celu otrzymania wypłaty ryczałtu podejmowany był kontakt telefoniczny i pisemny.

Okazało się to skutecznym działaniem.

Tak, wielokrotnie z różnym skutkiem. Sąd pisze postanowienie o wynagrodzenie przy okazji wykonywania innych czynności w sprawie. Nie spotkam się z tym, żeby po złożeniu notatek Sąd przyznał wynagrodzenie za wykonane czynności przynajmniej raz w miesiącu.

Sąd zobowiązany do wypłaty było regularnie upominany o tym

Telefony i wizyty w Sądzie Okręgowym w celu uzyskania informacji dot. sygnatury postanowienia za ryczałty itp.

Telefoniczne monity.

Tak, pisma do Sądu Okręgowego oraz telefony do księgowości w Okręgu.S

Nie, ponieważ kontakty nie doszły do skutku.

Składanie rachunków do księgowości poprzez prezesa, dzieje się tak co miesiąc w terminie składana ryczałtów kuratorów społecznych

Informowałam o zaległościach

Tak, pisma do Okręgu i telefony do księgowości

Kontakt z wydziałem. Za czwartym razem osiągnięty został cel

Tak, były bez rezultatu,

Podejmowałam działania, ale były bezskuteczne

Tak, wysyłanie pism do sądu z prośbą o wydanie postanowienia i wypłacenie należnego ryczałtu. Brak skuteczności.

Wystawienie rachunku. Skuteczne, choć wypłata pieniędzy czasem była opóźniona.

Wraz z notatką dot. przebiegu kontaktu, kurator przedkładał rachunek - prośbę o wypłatę ryczałtu za realizację kontaktu. Działania te były skuteczne.

Nie podejmowałam. Przewodnicząca wydziału przekazała sprawę ściągnięcia należności do komornika.

"tak, pisma do Sądu Okręgowego, wnioski do Sędziego o wydanie postanowienia.

Działania te nie zawsze były skuteczne"

Zwracałam się do Sądu z prośbą o wypłatę, ale bez efektów

Poszukiwanie akt sprawy i teczek kuratorskiej w wydziale, rozmowy z sędzią, asystentem, pracownikiem sekretariatu w roli petenta, na ogół bez większych skutków.

Do tej pory nie otrzymałam ryczałtu za udział w kontaktach od czerwca 2019 roku do maja 2020 r. Wielokrotnie pytałam co w związku z zaistniałą sytuacją, ale muszę czekać - matka odwołuje się od decyzji sądu, a sąd rozpatruje sprawę średnio co pół roku.

Kurator społeczny zwracał się z pismem do Sądu Okręgowego, w tym przypadku bardzo szybko została mu wypłacona należna kwota

Napisane zostały notatki do Sądu, ale nie okazały się skuteczne.

Tak, dzwoniłam do wydziału odnośnie wypłaty, pisałam mail, głównie dotyczyło to Sądów zlecających m.in. sąd okręgowy. Do dnia dzisiejszego w niektórych sprawach brak odpowiedzi i wypłaty.

Wysłałam stanowisko departamentu z 25.06.2016 roku- DWOiP-II-023-13/16. Działanie skuteczne.

Informacja pisemna lub telefoniczna w celu ponaglenia o wypłacenie ryczałtu.

Wszelkie moje działania były w tym zakresie nieskuteczne. Nie mniej jednak mogę stwierdzić , że nie podejmowałam działań prawnych ponagających z obawy o konsekwencje.

Tak. Prosiłam o interwencję kuratora zawodowego, w myśl za wnioskiem o wypłatę ryczałtu (z pismem wówczas przedkładałam rachunek) składałam pismo przypominające o konieczności wypłaty ryczałtu.

W pismach przewodnich do sprawozdań z kontaktów prosiłam o wypłacanie należności kuratorom bez zbędnej zwłoki oraz wnosiłam o przyznanie zaległych wypłat.

Tak, Rozmowa z sekretarzem sędziego prowadzącego sprawę (która celowo nie przedkładała sędziemu akt do wydania postanowienia, a jak je już miała to nie wysyłała stronom). Było to żenujące. Ostatnio napisałam pismo (kontakt w zabezpieczeniu do trwającej sprawy rozwodowej) ponagające. Wcześniej zespołowo pisaliśmy do Przewodniczącej Wydziału , a następnie do Prezesa SO (również w sprawie wywiadów rozwodowych). Z chwilowym

skutkiem.

Działania pilotowane były przez Kuratora Okręgowego. Kuratorzy zawodowi i społeczni wypisywali w tabelach kontakty i wywiady rozwodowe za które nie otrzymali ryczałtu. Skuteczność była różna,

Tak, zażalenie - pismo okazało się bardzo skuteczne postanowienie o wypłacie ryczałtu wydane w ciągu miesiąca.

Rozmowa z kuratorem zawodowym do którego należałam z prośbą o interwencje. Były skuteczne.

Wielokrotne rozmowy z kuratorami zawodowymi. Nie były skuteczne.

Rozmowa telefoniczna z sędzią (prośba o wydanie postanowienia o przyznaniu ryczałtu), pismo do sądu (prośba o wydanie postanowienia o przyznaniu ryczałtu), rozmowy z sekretarzem sądowym (informacja, że nie zostało wydane postanowienie; prośba o przesłanie prawomocnego postanowienia do oddziału finansowego)

Problem stanowią wypłaty realizowane przez sądy okręgowe w przypadku gdy kontakty ustalone są w trybie zabezpieczenia. Nieraz oczekuje się na wypłatę do zakończenia sprawy rozwodowej.

Tak, najpierw liczne telefony i rozmowy (protokolant, kierownik wydziału, Sędzia referent), następnie pismo do Przewodniczącej SSR

W związku z nie realizowaniem kontaktów przez ojca małoletnich i wcześniejszymi informacjami na ten temat od pana nie składałam rachunku.

Podejmowałam działania. Regularnie zwracałam się z prośbą o przekazanie rachunków do księgowości celem wypłaty należnego kuratorowi świadczenia. Nie przynosiło to skutku ponieważ cały czas otrzymywałam odpowiedź, że nie mają na to czasu. W innych przypadkach nie było to możliwe, ponieważ nie było akt (poszły do apelacji). Uważam, że nie powinno nigdy tak być. Ja ze swoich czynności się wywiązałam zawsze skrupulatnie.

Działania podejmował kurator zawodowy. Były one mało skuteczne.

Tak- wykonywałam rozmowy telefoniczne i wysyłałam pisma. w niektórych sytuacjach były skuteczne, zazwyczaj nie.

Podejmowała poprzez wysyłanie email, zapytania osobiste w wydziale kuratorium, telefoniczne

Kierowałam pytania do księgowości, najczęściej otrzymywałam odpowiedź, że nie jest zależne od nich, tylko od tego czy strona potwierdziła otrzymanie pisma w tej sprawie, nawet kiedy na informacji do mnie był zapis o wypłacie ze skarbu państwa

Monitorowanie - rozmowy telefoniczne i osobiste, z osobami, na poziomie, których zatrzymana została wypłata ryczałtu. Przedstawianie problemu, także w postaci projektów konkretnych rozwiązań prawnych w różnych miejscach - instytucjach, na różnych konferencjach, spotkaniach (w zależności od pełnionych funkcji w Kuratorskiej Służbie Sądowej w danym czasie).

Tak, słowne prośby w sekretariacie które mało kiedy przynosiły skutek.

Osobiste interwencje

Kontaktowałam się bezpośrednio z sędzią wydającym postanowienie, a później z jego sekretarzem, który przygotowywał je do wykonania.

W jednej sprawie sędzia nie może od prawie dwóch lat wystawić rachunku gdyż akta postępowania są w sadzie apelacyjnym

Jeżeli kontakt jest zasądzany przez sąd rejonowy, w którym ja pracuję, to raczej nie było problemów z wypłatą ryczałtu. Problem pojawia się, jak kontakty są zasądzone przez inny sąd, wtedy pisałam pisma ponaglające wypłatę ryczałtu. Jak sąd wydał postanowienie o wypłacie ryczałtu, które otrzymałam, to okazywało się, że do wypłaty nie dochodziło, bo księgowość tamtego sądu nie otrzymała tego postanowienia i polecenia wypłaty kuratorowi należnej kwoty lub kwot itp.

Prośba do asystenta sędziego o napisanie postanowienia. Nieskuteczna.

Tak, podejmowałam, natomiast procedury trwały długo i każdy zrzucał odpowiedzialność na kolejną osobę.

Interwencje u kuratora, pisma kierowane do sądu, osobista interwencja w sekretariacie sądu - po tych działaniach ryczałty wypłacone

W związku z tym, że kontakty orzekł inny Sąd stale musiałam dzwonić i prosić o wypłacenie ryczałtu, pisałam też pisma, działania moje nie przynosiły efektu. Potrzebna była interwencja kierownika, ale to też pozostało bez rezultatu.



Wywiady rozwodowe

1. **Ile, na przestrzeni ostatnich dwóch lat, miałaś/eś do wykonania wywiadów w sprawie o rozwód/separację?** Na pytanie udzielono 866 odpowiedzi.

- a) brak-9,4%
- b) 1-3-17,4%
- c) od 4-6-17,6%
- d) od 7 do 9- 9,4%
- e) 10 i powyżej-46,3%

2. **Po jakim czasie od wystawienia rachunku otrzymywałaś ryczałt? możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.** Na pytanie udzielono 779 odpowiedzi

- a) 0-3 miesiące- 387 (49,7%)
- b) 3-6 miesięcy- 359(46,1%)
- c) 6-9 miesięcy-214 (27,5%)
- d) 9-12 miesięcy-184(23,6%)

e)1-2 lat-131 (16,8%)

f)ponad 2 lata-66 (8,5%)

3. Czy podejmowałeś działania w celu otrzymania ryczałtu za wywiad? Jeżeli tak, to jakie? Czy były to działania skuteczne?

Na pytanie udzielono 636 odpowiedzi:

- nie
- Nie
- Nie
- nie podejmowałam
- Nie.
- nie
- Nie podejmowałam
- Nie.
- nie.
- Nie podejmowałam
- nie było takiej potrzeby
- nie podejmowałam
- NIE
- Tak
- nie podejmowałam działań
- Nie podejmowałam.
- Brak
- nie podejmowałam
- Nie podejmowałam.
- Pismo do oddziału finansowego sądu okręgowego
- nie było potrzeby
- nie podejmowałam żadnych działań
- Nie podejmowałam.
- Nie było takiej potrzeby
- Nie podejmowałam
- Nie było potrzeby
- Nie podejmowałam
- Dzwoniłam i pisałam wiadomości e-mail
- pismo o wypłatę zaległych rachunków za przeprowadzone wywiady rozwodowe
- tak . Telefonowanie do wydziału celem upomnienia się o należną kwotę
- Pismo do SO, skuteczne po dłuższym czasie oczekiwania
- nie, kwota jest tak niska, że nie podejmowałam działań, nie monitorowałam tego
- Wystawienie rachunku.
- Telefon do kierownika wydziału i wiadomość e- mail, działanie skuteczne
- Pismo do Przewodniczącej Wydziału, w większości skutkowało wypłatą, nadal brak wypłat za wywiady sprzed trzech lat, przygotowywane pismo do Prezesa Sądu.

-
- Pisanie do sekretariatu SO
 - pismo do przewodniczącego wydziału
 - złożono pismo
 - kontakt z działem płac zajmującym się wypłatami rachunków
 - Nie podejmowałam żadnych działań. Przyznam, że w ogóle nie kontroluję wypłat za wywiady rozwodowe (jestem kuratorem zawodowym)
 - Nie podejmowałam takich działań, poza wystawieniem rachunku i załączeniem go do sprawozdania.
 - Nie podejmowałam działań, nie było takiej potrzeby
 - Telefon do sekretariatu z zapytaniem o realizację wypłaty za wykonany wywiad
 - Dokonywałam ustaleń telefonicznych na poziomie księgowości, sekretariatu wydziałowego, zwracałam się z pismami o wypłatę wynagrodzenia.
 - Podejmowałam kontakt telefoniczny z Wydziałem Cywilnym przy SO w celu uzyskania informacji na jakim etapie jest postanowienie o wypłaceniu ryczałtu
 - zwracałam się z prośbą o wypłatę, były to działania skuteczne
 - nie nie podejmowałam
 - To był Sąd ze wschodniej Polski i sam szybko wszystko załatwił sam.
 - Tylko składałam razem z wywiadem rachunek.
 - Pisanie pism do S. O czasami ale nie zawsze były skuteczne, musiałam przypominać i prosić wielokrotnie o wypłatę co było żmudnym zadaniem i upokarzającym, biegli sędziowie od razu dostają wypłatę
 - Mie nie było takiej potrzeby
 - telefoniczna rozmowa z kierownikiem wydziału zlecającego wywiad, skutek pozytywny
 - Sprawy są w toku
 - Ryczałty za wywiady rozwodowe w naszym SO są wypłacane na bieżąco
 - nie, nie było takiej potrzeby
 - Na początku podejmowałam działania, aktualnie nie podejmuję działań jeżeli zdarzy się sytuacja niewypłacenia ryczałtu za przeprowadzony wywiad.
 - Nie, poza wystawieniem rachunku.
 - Nie było to konieczne.
 - NIE. Brak czasu na chodzenie i dopominanie się o taką "małą kwotę".
 - Tak. Pisma do właściwych sądów okręgowych z listami niewypłaconych spraw, czasem brakowało nawet postanowień o przyznaniu ryczałtów. Nie zawsze to skutkowało. Spraw jest dużo, musiałabym sprawdzać je co miesiąc. Czasem przestaję się upominać, bo jestem zażenowana.
 - Analogicznie jak w przypadku udziału kuratora w kontaktach
 - Sprawdzenie w Wydziale, czy rachunek został pozytywnie rozpatrzony
 - Nie podejmowałam dodatkowych działań.
 - pisałam prośbę o wypłacenie wynagrodzenia za wykonane czynności kuratora w określonych sprawach
 - Brak podejmowanych działań. Ryczałty za wywiad otrzymuje w podobnych terminach.
 - Jako kuratorzy rodzinni pisaliśmy pismo zbiorcze do Wydziału Cywilnego Rodzinnego SO, w którym wskazywaliśmy na sygnatury spraw wraz z datami

sprawozdań z wywiadów, wskazując, że nie otrzymaliśmy za nie wynagrodzeń. Takie pismo przynosiło efekt na krótki czas, po wypłaceniu zaległości, znów zaczęły się problemy z bieżącymi wypłatami.

- Kontakt z Wydziałem Cywilnym w celu przyspieszenia wypłaty ryczałtu za wywiad
- Dotychczas nie było takiej potrzeby - jestem w pionie rodzinnym od pół roku.
- Zwracałam się pisemnie do kierownika sekretariatu XIII Wydziału o wypłatę należnego ryczałtu.
- pisma były wysyłane przed dwoma latami, niestety niewypłacone ryczałty poszły w zapomnienie
- nie, nie było potrzeby
- nie podejmowałam działań w celu otrzymania ryczałtu
- Składałam rachunek i cierpliwie czekam.
- nie podejmowałam.
- nie, jedynie składałam rachunek wraz z wywiadem
- Pismo o wydanie postanowienia o wypłacie. Pismo do przewodniczącego wydziału, prezesa odpowiedniego sądu.
- Bezskuteczne próby skontaktowania się z sekretariatem SO w Gdańsku
- Rozmowa tel.z pracownikiem sądu
- nie podejmowałam
- Wysyłanie email, telefoniczne zapytania-skuteczne działania
- telefon do wydziału
- Na przestrzeni ostatnich dwóch lat nie ma dużych opóźnień w wypłacie ryczałtów za przeprowadzone wywiady. Mam jednak kilka zaległych wypłat z lat poprzednich i właśnie szykuję się do pisania pisma w tej sprawie.
- pisma do prezesa, do kuratora okręgowego, telefony do wydziału
- przesłanie rachunku
- Tak dzwoniłem , monitorowałem skutecznie
- Nie, z uwagi na to, że jest zbyt duża liczba wywiadów, aby móc to przypilnować
- Tak, upominanie się w sekretariacie. Pisanie pisma do Prezesa Sądu. Tak, było skuteczne.
- Zbyt mała kwota, żeby zwracać sobie tym głowę. W końcu wypłacono.
- wystawienie rachunku i przesłanie wraz z wywiadem
- nie , nie było takiej potrzeby
- Telefon do Wydziału SO. Zdarzały się sytuację, w których po mojej interwencji okazywało się w aktach już zarchiwizowanych, że sędzia nie przyznał w ogóle wynagrodzenia.
- Nie otrzymałam ryczałtu. Nie podejmowałam jeszcze żadnych działań, ze względu na krótki czas oczekiwania na wypłatę.
- Zapytanie u kierownika sekretariatu SO nie zawsze
- zgłoszenie kierownikowi, kontakt telefoniczny z wydziałem zlecającym wywiad
- Spis niewypłaconych ryczałtów i przekazanie go odpowiedniej komórki. Działania nieskuteczne. Wiele wywiadów nie zapłaconych.
- Jedyne próby to ustalenia czy wydano postanowienie o wynagrodzeniu, jeżeli są wydawane wynagrodzenie jest szybko wysyłane, czasem po telefonie wydawane jest postanowienie i wypłata jest szybko.

-
-
- tak, pismo do przewodniczącej wydziału , niektóre rachunki zostały zrealizowane
 - Pismo do Przewodniczącej Wydziału (również zbiorcze od zespołu) oraz Prezesa SO
 - Tak, przesyłam do Wydziału Cywilnego wykazy zaległych wywiadów ,za które kuratorzy nie otrzymali ryczałtów
 - Tak: kontrolowałam przebieg postępowania sądowego

4. Napisz krótko, jakie widzisz problemy związane z wykonywaniem wywiadów w sprawie o rozwód/separację, jakie widzisz rozwiązania.

Na pytanie udzielono 545 odpowiedzi:

- brak
- nie widzę problemów
- -
- Brak
- Nie widzę problemów
- Nie widzę problemów.
- nie mam problemów
- Nie widzę problemów
- Nie widzę żadnych problemów.
- nie mam
- nie widzę problemów
- Brak numerów telefonów do stron, konieczność wielokrotnych wizyt w rodzinie, żeby przeprowadzić wywiad w obecności wszystkich małoletnich dzieci (wymagane przez sąd). Długotrwałe oczekiwanie na wypłatę ryczałtu
- brak
- Nie widzę problemów.
- Nie
- Bez uwag
- -----
- Nie dostrzegam problemów
- Nie miałam problemów
- Nie widzę problemu.
- nie widzę żadnych problemów
- nie widzę problemów.
- Nie widzę
- Brak problemów.
- strony nie podają adresów faktycznego zamieszkania tylko zameldowania na stałe lub do korespondencji
- nie widzę problemów
- Nie dostrzegam problemów związanych z wykonywaniem wywiadów w sprawie o rozwód. Chciałabym aby ryczałt za wykonanie wywiadu wypłacany był niezwłocznie a nie dopiero po zakończeniu postępowania.
- Wywiad zlecany u stron pod dwoma adresami powinien być traktowany jako dwa wywiady, dwa rachunki i dwie kwoty do wypłaty.

-
- Brak sprecyzowanych tez na jaką okoliczność wywiad ma być wykonany, zwykle tezy wywiadów są bardzo ogólne, brak wymienionych małoletnich, których dotyczy wywiad, brak uregulowania kwestii rozpytania środowiska sąsiedzkiego.
 - Przede wszystkim generują dużo czasu ponieważ brak jest możliwości kontaktu z stronami co utrudnia dotarcie do nich.
 - Wypłata z chwilą przeprowadzenia i wysłania wywiadu
 - Główny problem to brak systematycznych wypłat, co powoduje, że kuratorzy społeczni odmawiają sporządzania wywiadów
 - Ryczałt winien być wypłacony po otrzymaniu wywiadu środowiskowego przez Sąd a nie po uprawomocnieniu się Wyroku rozwodowego
 - brak wypłaty wynagrodzenia
 - długie oczekiwanie na wypłatę ryczałtu
 - Problemem jest ustalenie związków emocjonalnych rodziców z dzieckiem, wskazanie komu powinna zostać powierzona piecza. Nie jestem psychologiem, nie zawsze wiem w jaki sposób rozmawiać z małoletnimi aby odpowiedzieć na pytania Sądu. Często również zapisany w zleceniu termin wykonania (14 dni) nie ma żadnego odzwierciedlenia w zarządzeniach Sędziego (to błędy protokolantek, które korzystają z gotowego wzoru wywiadu). W sprawie wpisywanych terminów wykonania wywiadów kierownik zespołu (a nawet Kurator Okręgowy) interweniował w wydziale. Proponuję szkolenia dla kuratorów rodzinnych w tym zakresie.
 - krótkie terminy na ich wykonanie, strony często przebywają za granicą lub nie przebywają pod wskazanym adresem - podanie adresu miejsca pobytu
 - raczej większych problemów nie widzę
 - Opieszałość w wypłatach za realizację wywiadów. Niestety nie ma pomysłu jak to rozwiązać (wypłaty z SO są i tak przelewane szybciej niż wypłaty za płatne czynności z SR)
 - Rozmowa z dzieckiem w obecności rodziców. Rozwiązanie - psycholog.
 - Zdarzają się problemy z nawiązaniem kontaktu ze stroną, wskazanym byłoby umieszczanie w zleceniach numerów telefonów do stron, co ułatwiłoby nawiązanie z nimi kontaktu
 - Kilkakrotne podejmowane działania w celu przeprowadzenia wywiadu
 - Uważam, iż ryczałt za wykonaną czynność powinien zostać wypłacony z chwilą oddania sprawozdania z wywiadu a nie dopiero po zakończeniu całego postępowania rozwodowego włącznie z apelacją.
 - brak dostępu do akt
 - zazwyczaj silnie skonfliktowane strony, konflikty lojalnościowe małoletnich
 - Uważam, iż rozliczenia wywiadu powinno się odbywać w ciągu miesiąca od złożenia karty przez kuratora społecznego.
 - ryczałt za wykonany wywiad powinien być wypłacony zaraz po wykonaniu zlecenia
 - Nieadekwatne oczekiwanie strony związane z wizytą kuratora, który zadaje pytania ze zlecenia wywiadu a nie rozwiąże problemów związanych z rozwodem.
 - nie widzę problemów związanych z wykonywaniem wywiadów w sprawie o rozwód
 - Brak informacji o numerach telefonicznych stron. Brak dołączonych pozwów rozwodowych do zleceń; Problem z rozmową w godzinach wieczornych z małoletnimi dziećmi (rodzice wracają do miejsca zamieszkania po godzinie 19.00 w związku z pracą zawodową).

-
- Brak jest często konkretnych zapytań odnośnie tego co Sąd chciałby ustalić
 - Zbyt krótki czas na przeprowadzenie wywiadu
 - Nie mam problemów z przeprowadzeniem wywiadu
 - wywiad powinien być zlecany w sprawach, w których z wniosku wynika, że dobro małoletniego jest zagrożone. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie jest to aktualnie możliwe.
 - Sprawy są w toku
 - sporadycznie, ale mają miejsce : zbyt krótkie terminy na ich wykonanie oraz niepewność związana z uzyskaniem odpowiedzi czy należy wykonać czynność w przypadku gdy jedna ze stron wniosła do sądu o zawieszenie postępowania co znacznie skraca czas (kurator ustala to w rozmowie z osobą zlecającą wywiad)
 - Kurator musi podejmować wiele prób i zabiegów aby w ogóle przeprowadzić wywiad. Strony często są zajęte i przeprowadzenie wywiadu może być np. w dzień wolny od pracy tak aby przeprowadzić rozmowę z dzieckiem.
 - Zbyt późna płatność po wykonaniu zlecenia.
 - nie miałam żadnych problemów z wywiadami rozwodowymi
 - Uważam iż ryczałt za przeprowadzony wywiad rozwodowy , powinien być wypłacony bezpośrednio po przesłaniu sprawozdania i rachunków za wywiad , Często niestety , ryczałt jest wypłacany po zakończeniu sprawy , np po trzech latach , co jest zupełnie nieuzasadnione .
 - nie mam zdania
 - żadnych
 - Brak problemów
 - Nie precyzyjnie formułowane zlecenia dotyczące przeprowadzenia wywiadu u strony, stron; problem wpisywania właściwych adresów.
 - Zbyt długi okres oczekiwania na postanowienie w sprawie przyznania ryczałtu, a potem wypłaty. Notorycznie zdarza się, że jeśli są zlecane 2 wywiady (np u każdej ze stron lub drugi wywiad po kilku miesiącach), Sąd zapomina, że były to dwa wywiady, dwa zlecenia i przyznaje ryczałt za jeden. Rozwiązania: wpływa wywiad, sąd od razu wydaje postanowienie i przesyła do wykonania (a nie 2 lata później po zakończeniu sprawy o rozwód).
 - Najczęściej podawane są nieprawidłowe adresy zamieszkania. Strony podają adres zameldowania , a nie zamieszkania, co wydłuża czas przeprowadzenia wywiadu.
 - Sąd Okręgowy i Sąd Rejonowy miały dylemat, który z nich powinien zapłacić za rachunek. Łatwiej ustalić to w Wydziale SR.
 - wcześniej przeprowadzane wywiady nie sprawiały mi żadnej trudności.
 - Problem stanowi kwestia kontaktu ze stronami (w zleceniu nie ma podanych numerów telefonów, co znacznie ułatwiłoby sprawę)
 - na chwilę obecną brak
 - Dotychczasowe wywiady o rozwód/separację nie stwarzają dodatkowych problemów.
 - Problem leży tylko w opieszałości sądu co do przyznawania i wypłacania nam należności za wykonane zlecenie.
 - brak numerów telefonów do stron na zleceniu wywiadu !!!!
 - Dobrze byłoby, gdyby w każdym zleceniu wywiadu podany był kontakt do stron w celu ustalenia terminu wywiadu. Zdarza się, że podane adresy są nieaktualne.
 - brak możliwości zapoznania się z aktami sprawy.
-

-
- Długi termin oczekiwania na ryczałt za wykonane zlecenie oraz jego wartość. Termin płatności powinien wynosić max. 30 dni a kwota powinna być co najmniej 3 krotnie wyższa za takie zlecenie.
 - na ogół termin wykonania wywiadu jest natychmiastowy - 1-2 dni, a wypłata ryczałtu nie wiadomo kiedy, czasami po 2 -3 latach, albo wcale
 - Nie ma problemów
 - Brak numerów kontaktowych uczestników.
 - w mojej ocenie wywiady te są niepotrzebne, zwłaszcza gdy prawo daje rodzicom możliwość przedstawienia w sądzie porozumienia rodzicielskiego
 - brak dokładnych adresów miejsca zamieszkania, brak telefonów, podanie dokładnych adresów i telefon,
 - Terminy , czasami są potrzebne dłuższe
 - W mojej ocenie po wykonaniu wywiadu kurator powinien otrzymać należną mu kwotę pieniędzy ze Skarbu Państwa
 - Wywiad jest bardzo szczegółowy, często pogłębiony diagnozą problemu. Za taką analizę przypadku (wywiad) Kurator otrzymuje symboliczne wynagrodzenie, co poniżej wartość jego pracy.
 - Nie widzę takich problemów, uważam ,że wszystkie wywiady sporządzane przez kuratora oprócz kontrolnych powinny być płatne.
 - brak wglądu w sprawę
 - nie widzę problemów gdyż tym się zajmuje Sąd Okręgowy i wszystko idzie znacznie szybciej i sprawniej
 - ustalić stanowisko małoletniego dziecka w kwestii rozvodu rodziców i jego miejsca pobytu po orzeczeniu rozvodu w przypadku gdy stan rozwoju dziecka na to nie pozwala / np. 2 lub 3-letnie dziecko/. Rozwiązanie- ustalanie stanowiska dzieci w wieku powyżej 10 roku życia.
 - Strony podają adresy pod którymi nie mieszkają
 - Większa liczba wykwalifikowanych pracowników sekretariatów np. Odpowiedzialnych za wykonanie zarządzeń sądziego.
 - Nagminnie złe adresy (adresy zameldowania a nie adresy faktycznego miejsca zamieszkania). Ponaglenia wywiadów od przedstawicieli stron w sytuacjach , kiedy nawet dany wywiad jeszcze nie został przekazany... Pytania sądu "Czy dziecko jest przygotowane do rozvodu"...nawet w przypadku kilkumiesięcznych dzieci...Jakie dziecko jest przygotowanie do rozvodu. Prośba aby porozmawiać z dzieckiem, gdzie kurator nie czuje sie kompetentny aby rozmawiać w tak trudnych sytuacjach . Rozmowę powinni przeprowadzać psycholodzy w obecności rodziców . Konieczne są nr telefonów stron!!!
 - Zastanie w domu, ukrywanie faktów, przekazywanie nie prawdziwych informacji
 - nie zgłaszam uwag
 - Brak numerów telefonów stron postępowania, brak możliwości sprawnego nawiązania kontaktu, adresy w pozwach często są nieaktualne, lub podany jest adres kancelarii adwokackiej.
 - Zbyt długo trwa wypłata ryczałtów mimo zakończenia sprawy rozwodowej/separacje
 - Zapłata za wywiad pokryta z pieniędzy skarbu państwa a nie oczekiwanie na zakończenie długu trwających postępowań

-
- Problemy finansowe: w sprawie o rozwód, gdy są dwa różne adresy stron i napisane dwa wywiady (ale pod jedną sygnaturą) płacone jest tylko za jeden wywiad; - zazwyczaj w zleceniu wywiadu brakuje numeru telefonu stron, co skutkuje kilkukrotnymi wizytami w miejscu zamieszkania (często nie można zastać stron).
 - Wywiady w sprawach rozwodowych wymagają ogromnego nakładu pracy i czasu zwłaszcza, że sąd w swoim zleceniu oczekuje od nas wiedzy i narzędzi diagnostycznych na miarę biegłych sądowych z zakresu psychologii, pedagogiki i psychiatrii. Z ogromnym żalem należy stwierdzić, że nasza praca w tych sprawach wyceniana jest na 66 złotych netto. Na marginesie ostatnio hydraulik za niewielką naprawę (pół godziny pracy netto) zainkasował ode mnie 150 złotych.
 - brak płatności w terminie, a w czasami brak całkowity płatności
 - wyszczególnienie przez Sąd Okręgowy na jaką okoliczność ma zostać przeprowadzony wywiad środowiskowy przez kuratora zawodowego

